

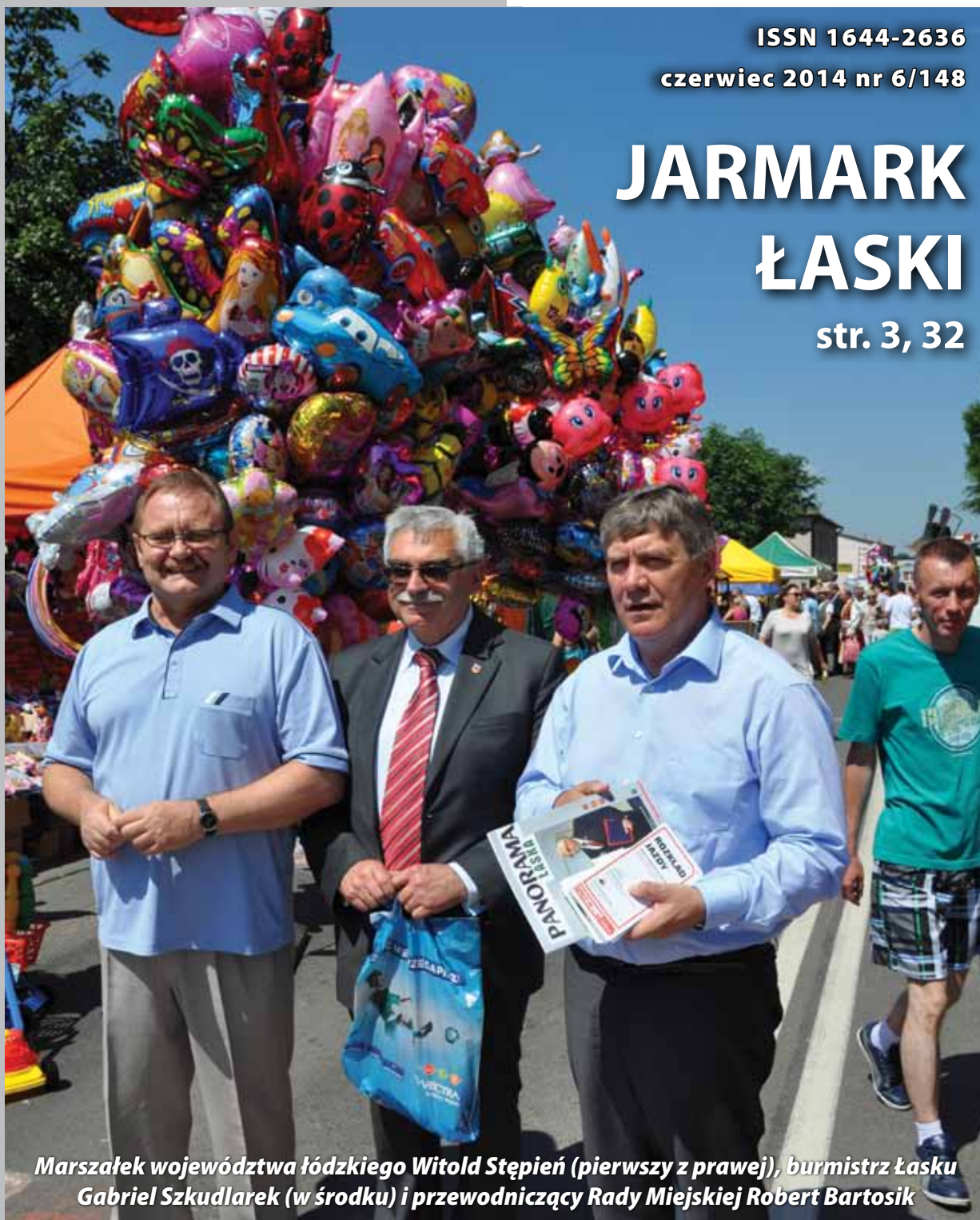
PANORAMA ŁASKA

ISSN 1644-2636

czerwiec 2014 nr 6/148

JARMARK ŁASKI

str. 3, 32



Marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień (pierwszy z prawej), burmistrz Łasku Gabriel Szukdlarek (w środku) i przewodniczący Rady Miejskiej Robert Bartosik



SAMORZĄDOWCY POWIATU ŁASKIEGO u prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej



Ośmioosobowa delegacja samorządu powiatu łaskiego na zaproszenie Prezydenta Bronisława Komorowskiego wzięła udział w obchodach Dnia Samorządu Terytorialnego w Pałacu Prezydenckim.

- W swoim wystąpieniu pan prezydent wielokrotnie podkreślał, że polska samorządność jest jedną z dźwigni rozwoju Ojczyzny i to właśnie samorząd jest źródłem sukcesu Polski - mówi starosta łaski Cezary Gabryjączyk.

W uroczystości, oprócz starosty udział wzięli również: przewodniczący Rady Powiatu Łaskiego Andrzej Banaszczyk, wicestarosta łaski Wojciech Sikora, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Teresa Wesołowska, wójt gminy Wodzierady Bożena Płonek, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łasku Marian Przybylski, sekretarz powiatu łaskiego Renata Kłoczek i skarbnik powiatu Dorota Cieślak. ■

Dariusz Cieślak

POWIAT ŁASKI ma własny sztandar

W środę 28 maja br, w Łasku odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru dla powiatu łaskiego. Matką chrzestną sztandaru została radna Krystyna Witek, obowiązki ojca chrzestnego przyjął Stanisław Janusz Szweycer.

Przybyłych na uroczystość powitała Marlena Miarczyńska, rodowita łaskowianka aktorka znana m.in. z występów w teatrze im. W. Bogusławskiego w Kaliszu oraz teatrach stołecznych: Na Woli, Syrena, Północnym. Chwilę później przewodniczący Rady Powiatu Łaskiego Andrzej Banaszczyk odczytał akt ufundowania sztandaru.

Kolejnym punktem uroczystości było wbicie gwoździ honorowych w drzewce sztandaru, którego dokonali wszyscy fundatorzy. Każdy ofiarodawca otrzymał pamiątkowe podziękowanie od starosty łaskiego Cezarego Gabryjączyka.

Po dokonaniu przez fundatorów wpisów do Kroniki Powiatu Łaskiego przyszedł moment na oficjalne przekazanie sztandaru. Rodzice chrzestni przekazali go staroście, który zaprezentował sztandar uczestnikom uroczystości, po czym wręczył symbol powiatu chorążemu poczty sztandarowego.

Uroczystościom towarzyszyły okolicznościowe przemówienia m.in. starosty łaskiego, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasza Jędrzejczaka oraz występ artystyczny zespołu „Ziemia Sędziejowicka” w strojach z czasów Księstwa Warszawskiego.



Wcześniej, w trakcie mszy świętej w kolegiacie łaskiej arcybiskup senior Władysław

Ziółek dokonał poświęcenia sztandaru. ■

Dariusz Cieślak

UDANY JARMARK ŁASKI



Tym razem nie było jednej kropli deszczu, wprost przeciwnie - słońce grzało jak w najlepsze letnie upały i trzeba było chronić się w cieniu. Jednak atrakcje na Jarmarkowej scenie zmuszały do wejścia do zielonej niecki przy ulicy Narutowicza, gdzie odbywało się wiele imprez i znajdowały stoiska gastronomiczne m.in. z napojami chłodzącymi. ▶ 6

WIZYTA W 32. BLT

W 32. BLT przebywał z wizytą gen. Frank Gerenc, dowódca Dowództwa Obrony Powietrznej i Przeciwrakietowej NATO i jednocześnie dowódca Amerykańskich Sił Powietrznych w Europie i Afryce. Towarzyszył mu inspektor Sił Powietrznych gen. dyw. pil. Jan Śliwka, dowódca 2 Skrzydła Lotnictwa Taktycznego płk dypl. pil. Dariusz Malinowaki (obydwaj w przeszłości dowodzili w Łasku) oraz aktualny dowódca 32. BLT płk dypl. pil. Ireneusz Nowak. Gość zapoznał się z 32. Bazą, spotkał się też z żołnierzami amerykańskimi stacjonującym na tutejszym lotnisku. ■

(PO)

Brawo, Pani Wojewodo!

Podczas uroczystości w podlaskiej Kopyści, zorganizowanej z okazji 110 rocznicy urodzin znakomitego poety i fraszkopisarza Jana I. Sztudyngera, odsłonięto głaz z okolicznościowym napisem. Kilkumetrowej długości szarfę w barwach narodowych, przyslanającą wspomniany napis, zdejmowało uroczystie kilku znamienitych gości. Jak to zwykle bywa, po przecięciu wstęgi, ta najczęściej zabierana jest przez uczestników na pamiątkę, czasami nie bardzo wiadomo co z nią zrobić, niekiedy ląduje gdzieś w jakimś pudle z takimi akcesoriami jak nożyczki czy inne drobiazgi.

Być może tym razem byłoby podobnie, bo szarfę chciano po prostu pospiesznie zabrać i zapewne wcisnąć do jakiegoś pudła. Refleksem wykazała się jednak pani wojewoda Jolanta Chełmińska, która zatrzymała szarfę i z szacunkiem, jak przystało na coś, co symbolizuje nasz kraj, majestat RP, zaczęła dostojnie i elegancko składać białą-czerwoną szarfę. Do tego pięknego gestu dołączyli inni. Brawo Pani Wojewodo! ■

(RP)

Mała Kopyść uczciła wielkiego Sztudyngera

Słowa uznania należą się Społecznemu Komitetowi Obchodów 110. rocznicy urodzin Jana I. Sztudyngera w Kopyści, a także gospodarzom gminy Łask, którzy doprowadzili do pięknej uroczystości w tej wsi. Takich przykładów troski o „małe ojczyzny” przydałoby się więcej, nie tylko w naszym regionie.

Wspomniany Społeczny Komitet z przewodniczącym Krzysztofem Nowakowskim na czele wraz z paniami ze Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich w Kopyści oraz łaskim samorządem doprowadzili nie tylko do uroczystości z udziałem rodziny poety oraz władarzy województwa i Łasku, ale też sprawili, że ukazała się drukiem książeczka z wieloma nieznanymi dotąd utworami Sztudyngera pt. „Pogwarki o Kopyści”.

Punktualnie o godzinie 15.15 znamienici goście: syn poety Jan Jacek Sztudynger, poseł Cezary Olejniczak, marszałek województwa Witold Stępień, wojewoda Jolanta Chełmińska, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, przewodnicząca Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich w Kopyści Anna Skowron i Krzysztof Nowakowski odsłoniли pamiątkowy głaz z okolicznościowym napisem poświęconym poecie Janowi Izidorowi Sztudyngierowi.

Poeta, jak już pisaliśmy w poprzednim numerze „Panoramy”, wypooczywał w Kopyści wraz z rodziną w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych. Mieszkał w domu pod nr 25 (warto to upamiętnić stosowną tablicą) i mimo upływu kilku dziesiątek lat żyją jeszcze ludzie pamiętający poeę. Waldemar Stasiak przyjaźnił się z synem poety. W tym samym domu co Sztudyngerowie wypooczywał też doktor Bronisław Leszczyński z żoną i synem Stasiem. Do doktora (syna błogosławionej Leszczyńskiej) przychodzili mieszkańcy zarówno Kopyści jak i okolicznych wsi, szukając u niego pomocy medycznej, a że bieda była wszechobecna - rewanzowali się za porady tym, co posiadali, czyli kurami, jajkami, masłem. ▶ 31



Zdaniem burmistrza

Władze samorządowe są reprezentantami społeczności lokalnej wybranymi w demokratycznych wyborach w celu realizacji potrzeb wspólnoty. Realizacja potrzeb odbywa się w oparciu o różne kryteria, w tym przede wszystkim ekonomiczne. Trzeba zatem pokazywać mieszkańcom z jakimi problemami boryka się gmina, jaki jest stan jej finansów, a jednocześnie przedyskutować z mieszkańcami sprawy trudne, wysłuchać gorzkich słów, ustalić kierunki działania na przyszłość.

Dlatego poza różnego rodzaju spotkaniami z udziałem mieszkańców, w których uczestniczę, organizuję otwarte spotkania, w czasie których każdy ma możliwość podjęcia ważnych dla niego spraw.

SPOTKANIE

29 maja br. zaprosiłem na spotkanie do ŁDK mieszkańców naszej gminy, aby omówić nurtujące nas sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości zagospodarowania obu stacji kolejowych znajdujących się w fatalnym stanie technicznym i wobec tego wymagających gruntownego remontu. Jasno przedstawiłem, że uwzględniając pilne potrzeby w wielu obszarach (drogi, kanalizacja, ale także wodociągi) gminy nie stać na remonty nie należących do niej dotychczas i doprowadzonych do ruiny obiektów. Ponadto gdyby wyremontowano obiekty z pieniędzy zewnętrznych, należałoby odpowiedzieć na pytanie: na jakie cele można by je przeznaczyć?

Zdecydowana większość zebranych uznała, że nie widzą szans na sensowne zagospodarowanie stacji, także ze względu na ich położenie. Był także głos, że katastrofalny stan techniczny - zwłaszcza stacji Łask - czyni bezprzedmiotową jakąkolwiek dyskusję dotyczącą wykorzystania obiektów.

Grupa mieszkańców Kolumny zaproponowała jednak, aby na stacji w Kolumnie część pomieszczeń wykorzystać na galerię sztuki i kafejkę. Pomysł ten był przedmiotem spotkania z udziałem przedstawicieli kolei już w dniu 6 czerwca. Oględziny pokazały także niedostosowanie obiektu do norm określonych przepisami prawa budowlanego - np. bardzo wąskie i strome drewniane schody, dodatkowo zagięte pod kątem prostym. Zgodziliśmy się, że na remont potrzeba kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Wróćmy jednak do spotkania. Podejmowane były różne sprawy. Najbardziej ostra dyskusja dotyczyła bezpieczeństwa na drogach w mieście. Nadkomisarz K. Szymański starał się wyjaśnić wszystkie podnoszone problemy. Wielu jednak nie usatysfakcjonował. Obecni zgodni byli co do jednego: karać, karać. Wkurzony byłem, że znów musiałem brać ciężki za drogi powiatowe. Mimo pisemnego zaproszenia i osobistej rozmowy ze starostą, nikogo z powiatu na spotkaniu nie było.

XVIII JARMARK ŁASKI

Podczas otwarcia marszałek Województwa Witold Stępień podkreślił, że być w Łasku to przyjemność z uwagi na aktywność samorządu gminnego w pozyskiwaniu pieni-

dzy unijnych, co skutkuje szybkim rozwojem miasta i zmianą jego wizerunku. Dodatek do „Dziennika Łódzkiego” - „Nasz Tygodnik” z 13.06 informował: „Jarmark Łaski przyciągnął starszych i młodszych. Było bardzo atrakcyjnie.” „Przez ul. Narutowicza, gdzie urządzono pasaż handlowy, przeszły tłumy mieszkańców i przyjezdnych.” „Coś dla siebie mógł znaleźć każdy, niezależnie od wieku i zainteresowań.” „Jarmark tradycyjnie otworzył burmistrz Łaski Gabriel Szkudlarek, żartując, że impreza osiągnęła już pełnoletność.” W artykule opisano atrakcje Jarmarku, w tym „możliwość darmowej degustacji specjalnie na tę okazję przygotowanego gulaszu pieczarkowego. Z wielkiego kotła częstował nim mieszkańców do południa burmistrz”. Kiedy życzyłem wystawcom dużych obrotów, niektórzy z nich podkreślali, że już przed południem koszty udziału w jarmarku pokryli.

CZY POKRZYWDZONY?

Kilka miesięcy temu w obszernym artykule opisano jak to rzekomo łamiąc prawo skrzywdziłem pana C. Co więcej, pozwolił on sobie na komentarze kwalifikujące się do zastosowania sankcji dyscyplinarnych. Sankcji nie wyciągnąłem. Wraziłem jednak nadzieję, że C. oprzytomnieje („Panorama” z lutego 2014 r., str. 4). W najśmielszych analizach nie podejrzewałem jednak, że impuls do oprzytomnienia będzie tak szybki i tak bolesny dla pana C. Oto bowiem w orzeczeniu z dnia 16 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu uznał, że prawa nie złamałem, a moje działania mieściły się w ramach zadań spoczywających na kierowniku jednostki. Nie ukrywam satysfakcji, jaką miałem czytając, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie dezawuował wykonane przeze mnie czynności, że jego stanowisko nie znajduje żadnego uzasadnienia w obowiązujących normach prawnych, więcej - Sąd Okręgowy uznał, że S. R. źle zinterpretował wyrok Sądu Najwyższego, na który się powołał. Panu C. nie wystarczył atak w medium, co do którego wyrażał jednoznaczną ocenę, złożył doniesienie do Prokuratury. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. C. nie pozwolił na załatwienie sprawy w sposób cywilizowany, czego pragnąłem nie podnosząc wątpliwych jego sukcesów. Dzięki postępowaniu prokuratorskiemu sukcesy przypominałem. Może zechciałby teraz przedstawić je w tak życzliwym mu medium.

Swoją drogą po wspomnianym orzeczeniu i doniesieniach do Prokuratury gratuluję panu C. dobrego samopoczucia w kontaktach ze mną. Niektórzy lubią kasać dłoń tyle razy do nich przyjaźnie wyciągniętą.

TAKIE SOBIE DYWAGACJE

Na koniec trochę zabawy na logikę. „*Nie ma miejsca na wielokrotnie wywoływane tzw. ogródki piwne czy kawowe, nie ma jak zlokalizować WC, nie ma miejsca na stoliki*” - oceniając rynek dramatyzował pan T. Kiedy zarzucono mu kłamstwo, bo wszystkie te elementy został zlokalizowane, swoim stylem odwrócił kota ogonem „*Moje uwagi co do kształtu rynku odnoszą się do braku miejsca na ogródki od strony kamienicy*”. Jakoś nie pomyślał, że prowadząc nowymi śladami ulice (a mieszkańcy domagali się utrzymania ruchu) konieczne byłoby wycięcie większości drzew. Wtedy dopiero zarzucałby słuszenie brak „pomyślnku”. Sądząc po jego wpisach - Bóg jemu nie przeszkadza, ale honor? Honor to podstawa dla ludzi jego profesji. A tak swoją drogą, po co tyle złej woli?

Panie T., spotkajmy się choćby na lodach lub kawie właśnie od strony kamienicy. Zobaczy Pan, że znajdzie się miejsce także dla Pana córeczek i synka. Ja nigdy nie śmiałybym twierdzić, że znam się na Pana pracy, choć pewnie wiem o niej więcej niż Pan o mojej. Pan w swoim przekonaniu wie wszystko. Proszę mi wierzyć, tak nie jest. Serdecznie zapraszam. Nie ukrywam, że liczyłem na spotkanie w ŁDK dla poprawienia sobie nastroju i dla potomnych wpis z laskonline:

*kama @ 14:50, 07.06.2014r. IP: *. *.16.14*

Ludzie ale wy pitolicie kurcze zapraszam np do Pabianic zobaczcie co tam się dzieje jak wygląda starowa jak wygląda szczelnica tam sie nic nie zmieniło przez 20lat !!!!!!! nie mieszkam juz w pabianicach 8 lat i łask jest 100% lepszy piękny rynek fontanny miejsca parkingowe dookoła każdy blok w łasku jest zadbany ocieplony pomalowany są place zabaw orlik osir basen Jak na taki mały łask jest naprawdę dobrze i myślę ze tętni tu życie wkurzają mnie ludzie którzy ciągle krytykują bo nawet jak im się d... miodem wysmaruje to i tak będzie złe!!!!!!!!!!!!

Istotnie trochę się dzieje. Nie zmieszczę inwestycji już wykonanych bądź wykonywanych, wróć do tego za miesiąc. Nadmienię, że właśnie podpisane zostały przez gminę i powiat z wojewodą łódzkim umowy na „schetynowki”. Spotykam się z ocenami, że gmina nie powinna dofinansowywać inwestycji powiatu. Wtedy jednak „Batorego” nie byłaby remontowana, co jednoznacznie wynika z pisma p. Starosty „*brak współfinansowania przez Gminę Łask przebudowy ulicy Batorego w Łasku uniemożliwi realizację tej inwestycji w 2014 r.*” Czyż mieliśmy wybór? ■

12 czerwca 2014

Gabriel Szkudlarek



„PIĄTKA”

z przyspieszeniem

1 czerwca 2012 roku minęło 20 lat od oddania do użytku Szkoły Podstawowej nr 5 w Łasku. Ta najmłodsza ze szkół placówka dydaktyczna straszyla do niedawna swoim wyglądem. Realizacja termomodernizacji na podstawie dokumentacji projektowej, opracowanej w 2009 roku, była przez kilka lat przesuwana z uwagi na brak wystarczających środków, których ze względu na znaczną kubaturę budynku nie udało się wcześniej zabezpieczyć w budżecie gminy. W końcu grudnia 2013 roku udało się wreszcie uzyskać korzystne dofinansowanie ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi na realizację zamierzonych robót z terminem wykonania 2014-2015. Umowę na realizację tak długo wyczekiwanego przez wszystkich zadania inwestycyjnego, zawarto z firmą CEHINI Marcin Gil ze Zgierza.

W lutym br. prace budowlane ruszyły z impetem. Do końca I kwartału zakończono wymianę wszystkich okien na okna PCV, wykonano ocieplenie stropodachów wentylowanych przez wdmuchiwanie granulatu z wełny mineralnej, dokonano także wymiany instalacji centralnego ogrzewania wraz z wymianą grzejników na płytowe.

Sprzyjające warunki atmosferyczne tegorocznej zimy pozwoliły na rozpoczęcie prac, związanych z elewacją budynku. Obecnie mamy już wykonaną w części wymianę pokrycia dachowego i kompletne systemowe ocieplenie ścian, a obiekt przyciąga wzrok słonecznymi barwami. W najbliższym czasie zostanie wykonane ocieplenie dachów płaskich płytami styropianowymi (dach części sportowej i dach patio) z pokryciem oraz wymiana instalacji ogromowej.

W odpowiedzi na deklarację wykonawcy, że wszystkie prace zostaną zakończone przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, udało się przenieść środki w budżecie gminy Łask, planowane na sfinansowanie dokończenia inwestycji w roku 2015, na rok bieżący i skrócić okres realizacji o 7 miesięcy. Ogromnie cieszy nas dobra współpraca z wykonawcą i jakość wykonywanych robót tym bardziej, że prace odbywają się na czynnym dużym obiekcie szkolnym.

Z uwagi na organizację prac budowlanych i bezpieczeństwo dzieci, na okres wakacyjny zaplanowano do realizacji pozostałe roboty objęte umową, między innymi: wymianę przeszklenia świetlika patio, rozbudowę instalacji c.w.u. w obrębie kotłowni wraz z układem kolektorów słonecznych i układem zasilania w energię elektryczną, wykonanie wentylacji mechanicznej i ogrzewania nadmuchowego sali gimnastycznej, prace wykończeniowe, tj. obłożenie schodów zewnętrznych, wykonanie opaski wokół budynku.

Rok szkolny 2014/2015 uczniowie i nauczyciele przywitają w zmodernizowanym obiekcie, w którym wykonane roboty pozwolą obniżyć koszty eksploatacji i poprawią warunki użytkowe obiektu. ■

Teresa Adamczuk



> krótko <

SESJE RAD - na 25 bm. zaplanowano sesję Rady Miejskiej w Łasku (godz. 14). Radni będą zajmować się m.in. zmianami w budżecie na 2014 rok, udzieleniem burmistrzowi absolutorium za wykonanie budżetu 2013 roku i programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Z kolei dzień później odbędzie się sesja Rady Powiatu (godz. 13.30).

S-8 - dopiero na początku przyszłego roku ma być gotowy cały odcinek drogi ekspresowej zbudowany w naszym województwie, co umożliwi szybki dojazd m.in. do Sieradza i Wrocławia.

RYNEK w Łasku robi furorę, szczególnie wśród przybyszów, choć i miejscowi coraz częściej wycieczają przy fontannach. Jest wreszcie ogródek piwny, przy stoliku można zjeść lody. Wśród młodzieży rodzi się moda na „bywanie w rynku”, czemu należy tylko przyklasnąć!

WYSTAWA WŁDK - od 11 czerwca do końca miesiąca w Galerii z Fortepianem czynna jest wystawa malarstwa członków sekcji plastycznej Łaskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI ŁASKIEJ podsumowało działalność w 2013 roku. Miłośnicy grodu nad Grabią, działający od początku kadencji pod kierunkiem Sławomira Tralewskiego, nie mają się czego wstydić - było sporo różnorodnych wystaw i imprez popularyzujących dzieje i dorobek miasta, dobrze układała się współpraca z samorządem oraz placówkami kulturalnymi.

SAMOLOTY ŚWIATA W OBIEKTYWIE - to tytuł wystawy fotograficznej przygotowanej wspólnie przez Stowarzyszenie Miłośników Lotnictwa Ziemi Łaskiej i Bibliotekę Publiczną w Łasku. Polecamy zdjęcia zarówno łaskich „stalowych ptaków”, jak i z pokazów lotniczych m.in. z Niemiec i Szwajcarii. Autorami zdjęć są członkowie Stowarzyszenia: Leszek Józwiak, Maciej Oleszko, Grzegorz Jaskulski, Marcin Gołębnik, Dariusz Kempski, Radosław Pierzynka, Grzegorz Klimczak. Wystawa w Galerii pod Korabiem czynna jest do 10 lipca br.

LGD „Dolina rzeki Grabi” wydała drukiem niewielki folder prezentujący twórców z obszaru jej działania, m.in. Jadwige Pokorę, Włodzimierza Bednarka, Donatę Lesińską i Annę Sokalszczuk.

TELEFON DLA TURYSTÓW zagranicznych - czynny jest w okresie od 1 czerwca do 30 września w godz. 8-22, pod numerem 48 22 278-77-77 lub 48 608-599-999 turyści zagraniczy mogą otrzymać niezbędną pomoc w sytuacjach wymagających specjalistycznej porady lub uzyskać niezbędne informacje. Pracownicy obsługujący telefon władają biegle jezy. angielskim, niemieckim i rosyjskim.

ŻYCIE bez uzależnień - to główne zadanie powiatowych obchodów Ogólnopolskiego Głosu Profilaktyki - akcji zorganizowanej w Łasku przez Komendę Powiatową Policji wspólnie z gminą Łask i Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Bliżej - w następnym numerze „PL”.

WAKACJE za pasem, placówki kulturalne i sportowe przygotowały specjalny program dla tych, którzy w lipcu i sierpniu nie wyjadą na kolonie i wczasy. Zachęcamy do wizyt w ŁDK, Bibliotece Publicznej i CSiR. ŁDK zaprasza m.in. na kino letnie, warsztaty teatralne i plastyczne, zajęcia taneczne oraz zajęcia modelarskie, filia w Kolumbie - na „Wakacje na wesoło” na Orliku. Biblioteka oferuje m.in. spotkania z historią Łasku oraz głośno czytanie bajek na płycie łaskiego rynku.

SCENA DLA KAŻDEGO - w okresie wakacji, na łaskim rynku na ustawionej scenie, występować będą mogli wszyscy artyści amatorzy (11, 18, 25 lipca i 14, 29 sierpnia). Chętni proszeni są o zgłaszanie się do ŁDK, tel. 43 675-37-13, 667-606-707.

ŻŁOTY I SREBRNY medal w ostatniej rundzie Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w pływaniu klas II zdobyła Magda Kowal z „Wodnika” Łask. Gratulujemy! ■

HISTORIA TO DZIŚ...



...- tylko wczoraj. Tak, to prawda, a potwierdził to jeszcze raz Albina Gajda, który 6 czerwca br., na pierwszej tego typu imprezie w nowej siedzibie Muzeum Historii Łasku, przypomniał powojenne dzieje grodu nad Grabią. Ponieważ prelekcja wiązała się z promocją wydanego właśnie kolejnego zbiorku starych fotografii Łasku z lat 1945-1975, mowa była o tym właśnie okresie z najnowszej historii miasta - jeszcze świeżym, zdawać by się mogło wciąż trwającym...

Ocena tego okresu - jak stwierdził A. Gajda - jest bardzo trudna choćby z tego powodu, że wymaga jeszcze dokładnych badań. Wiemy sporo np. o stratach wojennych wśród miesz-

kańców, ale naukowcy muszą jeszcze odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących np. demografii, bo w mieście, odmiennie niż w województwie kształtował się przyrost naturalny. Bardzo

ciekawie zasygnalizowane zostały problemy związane np. z rozwojem przemysłu i oświaty w mieście, a także powojenne dzieje Kolumny. Wspomniana tematyka zasługuje zatem na odrębne potraktowanie i mamy nadzieję, że autor przedstawi ją w formie pisanej szerszemu gronu mieszkańców.

Jeśli idzie o wspomniany albumik, jest on czwarty z kolei z serii zapoczątkowanej w 1996 r. przez ówczesną dyr. łaskiej Biblioteki Krystynę Kosierb. Wśród 20 konterfektów miasta znajdują się widoki pocztówkowe, jak choćby ten z Pomnikiem Braterstwa Broni na ówczesnym Placu Zwycięstwa czy łaski rynek ze słynną rakieta z lat 60. ub. wieku, czy zdjęcia ilustrujące rozwój miasta, np. budowę ul. 1 Maja. Wiele z tych fotografii ma walor nie tylko sentymalny, ale i dokumentacyjny, dlatego przydałyby się bardziej precyzyjne opisy, podanie, przynajmniej w niektórych przypadkach, autorów zdjęć, wydawcy. Nie umniejsza to, oczywiście, znaczenia tego typu wydawnictwa.

Spotkanie w MHL zorganizowała Biblioteka Publiczna im. Jana Łaskiego Młodszego i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łaskiej. Te dwie szacowne instytucje firmują też wspomniany albumik. Tekst do tego ostatniego przygotowała Magdalena Binkowska, zaś redakcją i opracowaniem graficznym zajęli się: Bożena Trocka-Dąbrowa, Lidia Olszewska i Michał Pniewski. Albumik wydrukowało wydawnictwo „Intrograf”, przy finansowym wsparciu łaskiego samorządu. ■

(P)

UDANY JARMARK

3 ► „Jarmark Łaski uważam za otwarty” - tymi słowami burmistrz Gabriel Szkudlarek w imieniu swoim i współgospodarza Jarmarku przewodniczącego Rady Miejskiej Roberta Bartosika - otworzył doroczną imprezę. W tym samym momencie rozległ się tradycyjny już wystrzał armaty Łaskiego Bractwa Strzelców Kurkowych, obwieszczający początek Jarmarku i udział w nim braci kurkowych. A kilka minut wcześniej burmistrz powitał na estradzie licznych gości - przedstawicieli władz województwa i powiatu, organizacji i stowarzyszeń, a także firm i instytucji działających na rzecz regionu. Na 18. Jarmarku gościli m.in.: senator RP - Andrzej Owczarek, marszałek województwa Witold Stępień, starosta Cezary Gabryjczyk, przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Banaszczyk, wójt gminy Buczek Bronisław Węglewski, komendant powiatowy PSP Piotr Rudecki, komendant powiatowy policji Piotr Bielewski, zastępca dowódcy 32. BLT Zbigniew Rosiak i prezes LGD „Dolina rzeki Grabi” Anna Doliwa.

Burmistrz G. Szkudlarek nawiązując do historii przypomniał nadanie praw miejskich grodowi nad Grabią, a także najstarszą mieszkankę Łasku - Matkę Boską z Dzieciątkiem, która za sprawą prymasa Jana Łaskiego przebywa w mieście od kilku stuleci. Z kolei marszałek W. Stępień nawiązał do dnia dzisiejszego i przyszłości Łasku, chwalać gospodarzy za liczne udane inwestycje ostatnich lat, wspominając jednocześnie o Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej, której nowoczesne pociągi wkrótce przyja-

dą i do Łasku, stanowiąc uzupełnienie nowych dróg w województwie z S-8 na czele. Marszałek życzył miastu i jego mieszkańcom kolejnych sukcesów i szybkiego rozwoju.

I ostatni akord inauguracji: zebrani dowiadują się, że 8 maja bieżącego roku odbyło się tradycyjne strzelanie królewskie, podczas którego wyłoniono Radę Królewską. Królem Kurkowym został Zbigniew Łopata, Pierwszym Rycerzem - Krzysztof Kubiak, Drugim Rycerzem - Stanisław Szafrański. „Wiwat król, wiwat rada Królewska!” - rozlega się okrzyk braci kurkowych.

Teraz estradę zajmują młodzi artyści i zespoły wokalne oraz muzyczne. Na początek gra Łaska Orkiestra Dęta, potem następuje blok taneczny składający się z pokazów umiejętności tancerzy z Łaskiego Domu Kultury, jak zawsze znakomicie przygotowanych i gorąco oklaskiwanych przez rówieśników. Potem jest koncert zespołów: „Zgiełk”, „Hurt” i „Video”, a na deser, czyli finał Jarmarku - pokaz sztucznych ogni.

Oprócz tradycyjnych atrakcji handlowych i gastronomicznych (m.in. znakomity gulasz pieczarkowy przygotowany na potężnej 400-litrowej patelni przez pana Macieja Steca, który serwował łaskowianom sam burmistrz) było też wesołe miasteczko, ogródek sportowy przygotowany przez CSiR, atrakcją dla miłośników jednościadów była również Grupa Motocyklowa APC Moto Pasja, a także nowoczesne maszyny z firmy Mariana Janasa, które można było dotknąć, a nawet uruchomić. ■

Nagrody dla sportowców

Najlepsi sportowcy gminy Łask otrzymują samorządowe stypendia, wyróżniający się w 2013 r. honorowani są przez burmistrza także nagrodami. Podczas niedawnego spotkania w Urzędzie Miejskim, w którym uczestniczył gospodarz burmistrz Gabriel Szkudlarek, a także przewodniczący Społecznej Rady Sportu Gminy Łask Stanisław Kołodziejski oraz przewodniczący Komisji Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej Grzegorz Stolarek, nagrody otrzymali: Malwina Smarzek - piłka siatkowa, Jarosława Wawrzyniak - kick-boxing, Karolina Lipowska - karate, Karolina Kubiak - karate, Dawid Kołodziejski - karate, Adrian Piekarczyk - pływanie, Igor Szymański - modelarstwo lotnicze i kosmiczne oraz Katarzyna Pietracho - strzelectwo sportowe. Uchonorowano też trenerów: Bogdana Lipowskiego - piłka siatkowa i Andrzeja Pikoşa - modelarstwo lotnicze i kosmiczne. Wszystkim nagrodzonym burmistrz złożył gratulacje i życzył kolejnych sukcesów sportowych. Do gratulacji przyłącza się także „Panorama”. ■

(PO)



Modernizacja ewidencji gruntów i budynków w 2014 roku

Starostwo Powiatowe w Łasku podjęło czynności związane z modernizacją ewidencji gruntów i założeniem ewidencji budynków w obrębach Wrzeszczewice, Wrzeszczewice Nowe, Wrzeszczewice Skrejnja położonych w gminie Łask oraz w obrębie Dąbrowa, gmina Buczek.

W wyniku postępowania przetargowego wyłoniono wykonawcę prac geodezyjnych, którym będzie Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne spółka z o.o. z siedzibą w Łodzi.

Modernizacja, jako zadanie z zakresu administracji rządowej, finansowane jest ze środków dotacji z budżetu państwa.

W ramach prac geodecy wykonają pomiary granic działek, użytków i budynków oraz

spiszą protokoły ustalenia przebiegu granic działek.

Prace będą wykonywane w czerwcu i lipcu, a protokoły spisywane będą zgodnie z niżej podanym harmonogram prac:- 9-13 czerwca 2014 r. we Wrzeszczewicach

- 23-30 czerwca 2014 r. we Wrzeszczewicach Skrejnja

- 7-11 lipca br. we Wrzeszczewicach Nowych.

Wszystkich mieszkańców prosimy o współpracę z geodetami i udzielanie niezbędnych informacji do ujawnienia w operacie ewidencji gruntów i budynków.

Jednocześnie nadmieniamy, że prace te wykonywane są w celu zaktualizowania i zwerifikowania ewidencji gruntów i budynków. ■

Anna Struzik
naczelnik Wydziału GK

Wykonanie budżetu powiatu łaskiego za 2013 rok

Budżet powiatu łaskiego na 2013 rok został uchwalony 28 grudnia 2012 roku uchwałą Rady Powiatu Łaskiego nr XXVII/242/12.

W trakcie realizacji budżetu dokonano zmian zarówno po stronie dochodów, wydatków i przychodów.

Wartość planu ogółem po wprowadzonych zmianach stosownymi uchwałami to kwoty:

- dochody	39.770.678 zł
- wydatki	60.312.414 zł
- przychody	21.009.382 zł
- rozchody	467.646 zł

DOCHODY

Dochody na dzień 31.12.2013 r. zamknęły się kwotą 40.694.978,68 zł, co stanowi 102,3 % planu, czyli wpłynęły 924 tys. zł ponad plan.

Zrealizowano następujące dochody:

- dochody własne	12.108.419,30 zł, tj. 111 % planu
- subwencje	19.563.846,00 zł, tj. 100 % planu
- dotacje	7.392.431,71 zł, tj. 99 % planu
- środki pozyskane	1.630.281,67 zł, tj. 86 % planu

Znacznie wyższe od planowanych były wpływy ze sprzedaży majątku powiatu - o 430 tys. zł. Natomiast niezrealizowanie planu dochodów dotyczyło m.in.: dotacji celowych od innych jst na utrzymanie dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej i na świadczenia dla rodzin zastępczych oraz dochodów własnych jednostek organizacyjnych powiatu łaskiego.

WYDATKI

Planowane wydatki budżetu powiatu zostały zrealizowane na kwotę 53.991.952,37 zł, czyli 89,5% planu w tym:

- wydatki majątkowe	1.860.203,30 zł, tj. 82 % planu
- wydatki bieżące	51.518.642,94 zł, tj. 90 % planu
- wydatki bieżące ze środków UE	613.106,13 zł, tj. 90 % planu

Niewykonanie planu wydatków wynikało przede wszystkim z rozliczenia zobowiązań przyjętych przez powiat w związku z przekształceniem SP ZOZ w Łasku w spółkę z o.o. oraz z oszczędności na wydatkach majątkowych i bieżących, z nieuruchomienia niektórych zadań i niepełnego wykorzystania dotacji z UE.

Warto przypomnieć, że udzielona powiatowi pożyczka z budżetu państwa w ramach prowadzonego postępowania naprawczego, która

wpłynęła na konto powiatu 14 listopada 2013 r. w kwocie 18.940.528 zł, została wykorzystana zgodnie z umową pożyczki, czyli na spłatę zobowiązań przejętych przez powiat w związku z przekształceniem SP ZOZ w Łasku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zgodnie z ustawą z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. z 2013 poz. 217).

Przejęte przez powiat zobowiązania zostały uregulowane zgodnie z harmonogramem do umowy pożyczki na kwotę 16.044.299,88 zł. Ponadto ze środków własnych powiatu na spłatę przejętych zobowiązań SP ZOZ w Łasku została wydatkowana w 2013 r. kwota 637.546,47 zł.

27 grudnia 2013 r. powiat dokonał zwrotu do Ministerstwa Finansów niewykorzystanej części pożyczki w kwocie 2.896.228,12. Zwrot wynikał przede wszystkim z umorzenia części zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne oraz wobec PFRON (prawie 2,1 mln zł). Ponadto zawarliśmy ugody z 82 wierzycielami, którzy również zrezygnowali z części swoich należności na kwotę 202.356,06 zł.

Dokonany zwrot spowodował zmniejszenie o kwotę 2.896.228,12 zł kapitału pożyczki do spłaty przez powiat do kwoty ogółem 16.044.299,88 zł. Pozwoliło to na aneksowanie umowy pożyczki i zgodnie z wnioskiem Zarządu Powiatu zaoszczędzone środki z tytułu niższych rat kapitałowych oraz odsetek w kolejnych latach zostały przeznaczone na infrastrukturę drogową.

Warunkiem pozyskania pożyczki z budżetu państwa na spłatę zobowiązań SP ZOZ w Łasku było wprowadzenie Programu Postępowania Naprawczego dla Powiatu Łaskiego. Władze powiatu zgodnie z uchwałą nr XXIX/256/13 Rady Powiatu Łaskiego z dnia 7 marca 2013 r. wprowadziły Program Postępowania Naprawczego dla Powiatu Łaskiego, zmieniony uchwałą XXXII/274/13 Rady Powiatu Łaskiego z dnia 30 kwietnia 2013 r., w którym poza wydzierżawieniem szpitala wdrożyły następujące działania poprawiające sytuację finansową jednostki samorządu terytorialnego w latach 2012 -2028, których łączne efekty oszacowano w kwotach jak niżej poprzez zmniejszenie wydatków na:

- bieżące utrzymanie dróg	8.444.175 zł
- wynagrodzenia wraz z pochodnymi	4.531.450 zł

Razem efekty finansowe programu postępowania naprawczego to 12.975.625 zł.

Program naprawczy jest opracowaniem, które zawiera analizę stanu finansów powiatu, plan przedsięwzięć naprawczych, efekty finansowe poszczególnych przedsięwzięć naprawczych wraz uzasadnieniem.

Pomimo realizacji programu postępowania naprawczego zostały wygosparowane środki na zadania inwestycyjne, na które w 2013 roku przeznaczaliśmy kwotę 1.838.385 zł, a źródłem ich pokrycia były:

- środki własne powiatu	89%	1.642.756 zł
- środki pozyskane (dotacja z FOGR i ŁUW w Łodzi oraz z gminy Łask, Buczek i Wodzierady)	11%	195.629 zł

W zakresie poprawy jakości dróg powiatowych wydatkowano 1.818.385,99 zł, tj. 98,9 % wszystkich wydatków inwestycyjnych, a zrealizowano m.in.:

- przebudowę drogi nr 2319E Łask, ul. Batorego	854 098,03 zł
- przebudowę drogi powiatowej nr 2301E Sędziejowice - Buczek na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 483 do mostu, tj. na długości 410 m, ul. Zielona w Buczku	242 597,70 zł
- przebudowę drogi powiatowej nr 2321E Borszewice - Bałucz - Anielin na odcinku od km 0+000 do km 0+902	281 794,39 zł
- remont drogi powiatowej nr 4910E Lichawa - Przyrownica	
- Kwiatkowice od km 0+525 do km 1+216	198 893,45 zł
- remont drogi powiatowej Wronowice - Kolumna	182 038,68 zł
- remont chodnika na ul. Wileńskiej	58 963,74 zł

Natomiast w ramach **wydatków bieżących** w zakresie infrastruktury drogowej zostały zrealizowane m.in.:

- remont drogi Grabia-Sędziejowice w miejscowości Sędziejowice	352.429,80 zł
- zakup kostki brukowej - chodnik Zawady	20.820,04 zł
- remont najazdów kolejowych (ul. Lutomińska i ul. Sportowa)	34.777,70 zł
- profilowanie dróg gruntowych i poboczy (Jamborek, Bałucz-Anielin, Kiki-Mauryców)	27 711,60 zł
- wycinka drzew i zakrzaceń	18.540,16 zł
- oznakowanie poziome ulic	9.330,92 zł
- remont wpustów i przepustów	42.153,76 zł
- przeglądy mostów i dróg	7 000,00 zł
- zimowe utrzymanie dróg	285.555,92 zł
- kosztorysy inwestorskie i projekty budowlane	43 050,00 zł
- zakupiono materiały do bieżącego utrzymania dróg	263 604,16 zł
- odmulanie rowów	43.468,20 zł

Razem 1.148.442,26 zł

W 2013 roku na utrzymanie infrastruktury drogowej w powiecie poniesione zostały wydatki na kwotę ogółem 2.944.789 zł.

W minionym roku z dotacji oraz środków pozyskanych zrealizowano zakupy inwestycyjne na kwotę 21.818 zł. Dokonano zakupu dwóch kserokopiarek i laptopa oraz sprzętu pomiarowego i informatycznego oraz oprogramowania niezbędnego do zakładania i aktualizowania operatów ewidencji gruntów oraz prowadzenia spraw ochrony gruntów rolnych.

Warto przypomnieć, że w minionym roku zostały **pozyskane środki w wysokości 1 630.282 zł**, w tym m.in.:

- 1) wpłynęły środki z EFS na realizację projektów: „Szansa na godne życie”, „Impuls IV”, „Impuls V”, „Leonardo da Vinci” 734.441 zł
- 2) otrzymaliśmy dotację z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi na zakup kserokopiarki oraz laptopa dla PINB w Łasku 9000 zł
- 3) w ramach porozumień od j.s.t otrzymaliśmy środki z:
 - gminy Łask na „Przebudowę drogi nr 2319 E Łask, ul. Batorego” 20.000 zł
 - gminy Wodzierady na „Remont drogi powiatowej nr 4910E Lichawa - Przyrownica - Kwiatkowice od km 0+525 do km 1+216” 20.000 zł
 - gminy Buczek na „Przebudowę drogi powiatowej nr 2301E Sędziejowice - Buczek” 54.249 zł
- 4) otrzymaliśmy środki z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości **107.310 zł** w ramach FOGR z przeznaczeniem na:
 - a) przebudowę drogi powiatowej nr 2321E Borszewice - Bałucz - Anielin na odcinku od km 0+000 do km 0+902 101.380 zł
 - b) zakup sprzętu pomiarowego i informatycznego oraz

oprogramowania niezbędnego do zakładania i aktualizowania operatów ewidencji gruntów oraz prowadzenia spraw ochrony gruntów rolnych 5.930 zł
5) otrzymaliśmy środki z NFOŚiGW z tytułu złomowania pojazdów 8.000 zł

Ponadto na konto powiatu wpłynęły środki z PFRON na „Zakup autobusu do przewozu osób niepełnosprawnych w tym osoby na wózku inwalidzkim” w kwocie 150.000 zł. Zgodnie z umową zostaną one wykorzystane w 2014 r.

W 2013 roku budżet powiatu łaskiego zasilili przychody w kwocie 19.837.155 zł, w tym pożyczka z budżetu państwa w wysokości 16.044.300 zł, a pozostałe to wolne środki i nadwyżka z 2012 roku. Pożyczka została wykorzystana na spłatę przejętych przez powiat zobowiązań Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łasku, a nadwyżka i wolne środki na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i sfinansowanie planowanego deficytu budżetu. Spłaty rat kredytów i pożyczek, czyli rozchody, stanowiły kwotę 422.646 zł. Zadłużenie powiatu na koniec 2013 roku to kwota 25.796.628,57 zł, na którą składają się:

- 1) wcześniej zaciągnięte przez powiat kredyty i pożyczka z WFOŚiGW w Łodzi 1.364.575,67 zł
- 2) pożyczka z budżetu państwa na spłatę w 2013 roku zobowiązań SP ZOZ w Łasku 16.044.299,88 zł
- 3) zobowiązania przejęte przez powiat w związku z przekształceniem SP ZOZ w Łasku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do spłaty w latach 2014-2027 8.387.753,02 zł

Na 31.12.2013 r. w związku z przejściem zobowiązań SP ZOZ w Łasku powiat osiągnął 12.251 tys. zł deficytu operacyjnego, przy planowanych 20.541 tys zł, czyli 65 % planu.

Wskaźniki spłaty zobowiązań określone w art. 243 ustawy o finansach publicznych są spełnione za 2013 r. (odpowiednio 2,99 i 42,8), a także w latach 2014-2028 pomimo przejścia przez powiat zobowiązań SP ZOZ w Łasku.

Sprawozdanie Zarządu Powiatu Łaskiego z wykonania budżetu powiatu łaskiego za 2013 rok otrzymało pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej oraz RIO w Łodzi. ■

Dorota Cieślak
skarbnik powiatu łaskiego



W niedzielę 8 czerwca br. w Łasku odbył się IV Supermaraton Jastrzębi Łaskich.

Amatorzy i miłośnicy kolarstwa ścigali się na pętli długości 71 kilometrów z Łasku, przez Buczek, Kolonię Szczercowską, Widawę i Sędziejowice z powrotem na start.

Do dyspozycji blisko 600 kolarzy były 3 warianty tras: mini (1 okrążenie), mega (2 okrążenia) i giga (3 okrążenia). Organizator, Klub Rowerowy „Jastrzębie Łaskie”, przygotował również dystans rodzinny (36 km), dedykowany głównie dla rodziców jadących wspólnie z dziećmi.

Niedzielną wycieczkę był jedną z eliminacji Pucharu Polski w Szosowych Maratonach Rowerowych 2014 i była współfinansowana z budżetu powiatu łaskiego.

Szczegółowe wyniki dostępne są na stronie internetowej Jastrzębi Łaskich www.jastrzebie.lask.com.pl **DC**



Wójt i gmina Buczek wśród najlepszych samorządów

Wójt gminy Buczek po raz kolejny znalazł się w gronie 10 najlepszych samorządowców wyróżnionych tytułem Samorządowego Menedżera Regionu w IX edycji rankingu „Filary Polskiej Gospodarki 2013”.

SAMORZĄDOWY MENEDŻER REGIONU:

Józef Kaczmarek - burmistrz miasta i gminy Uniejów
Sławomir Chojnowski - wójt gminy Kleszczów
Krzysztof Starczewski - wójt gminy Rawa Mazowiecka
Andrzej Jankowski - burmistrz miasta i gminy Stryków
Bronisław Węglewski - wójt gminy Buczek
Tadeusz Wojciechowski - wójt gminy Sławno
Zbigniew Burzyński - prezydent Kutna
Krzysztof Chojniak - prezydent Piotrkowa Trybunalskiego
Jacek Zbigniew Lipiński - burmistrz miasta i gminy Aleksandrów Łódzki
Jadwiga Sobańska - burmistrz miasta i gminy Złoczew

Filary Polskiej Gospodarki to ogólnopolski ranking, który ma na celu wyróżnienie firm stabilnych i znacząco wpływających na rozwój regionów, w których prowadzą one działalność, ogłaszany jest przez redakcję dziennika ekonomicznego „Puls Biznesu”. O wyborze firm i liderów uznawanych za „Filary Polskiej Gospodarki” decydowały głosy i opinie przedstawicieli samorządów terytorialnych. Prowadzony był również plebiscyt wśród gmin mający na celu uhonorowanie liderów wśród jednostek samorządu terytorialnego. Agencja badawcza zwracała się do gmin w Polsce z prośbą o wskazanie samorządów, o których można powiedzieć, że są liderami w regionie.

Burmistrzowie, wójtowie spośród gmin w danym województwie wybierają jednego - w ich ocenie - lidera w regionie. Dokonując wyboru nie mogą wskazać własnej gminy. W drugim kroku respondenci proszeni są o wskazanie samorządów gminnych z ich województwa, które są liderem pod względem takich kryteriów jak:

- dobre zarządzanie finansami gminy
- efektywne pozyskiwanie zewnętrznych funduszy
- inwestowanie w ochronę środowiska (kanalizacja, utrzymanie czystości)
- efektywne budowanie aktywności społecznej
- skuteczne poradzenie sobie z wdrożeniem ustawy śmieciowej

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, samorzady gminne w poszczególnych województwach wyłonią spośród siebie gminy - liderów w województwie, w podziale na gminy wiejskie, miejsko-wiejskie i miejskie.

Włodarze miast i gminy docenili nasze dokonania w zakresie realizacji inwestycji, tj. budowy kanalizacji sanitarnej, dróg, chodników, budowy gminnego przedszkola i infrastruktury dziecięcej, przebudowy i modernizacji strażnic w Luciejowie, Grzeszynie, Gucinie, Brodni oraz sprawne i skuteczne wdrożenie ustawy śmieciowej.

Pragniemy podziękować wszystkim tym, którzy docenili nasze osiągnięcia przyznając nam zaszczytny tytuł Samorządowego Menedżera Regionu. ■

MISTRZOSTWA POLSKI SUPER ENDURO po raz pierwszy w Buczku!

Już 29 czerwca br. mieszkańcy gminy Buczek oraz uczestnicy Święta Truskawki, będą mogli przekonać się podczas rozgrywanych tam Mistrzostw Polski, czym tak naprawdę jest Super Enduro - dyscyplina sportów motorowych w której najlepszym zawodnikiem na świecie jest Polak Tadeusz Błażusiak. (właśnie w piątek 6 bm. w Austin w Teksasie zdobył złoty medal X-Games w tej dyscyplinie).

Super enduro, to jedna z najtrudniejszych dyscyplin sportów motocyklowych, gdyż łącząc w sobie elementy motocrossu, trialu i enduro powoduje, iż zawodnicy muszą posiadać umiejętności tych trzech dyscyplin, aby móc pokonać tor super enduro. Ten fakt sprawia, że zawody są bardzo widowiskowe, nie brakuje też emocji, jakie towarzyszą zawodnikom na torze.

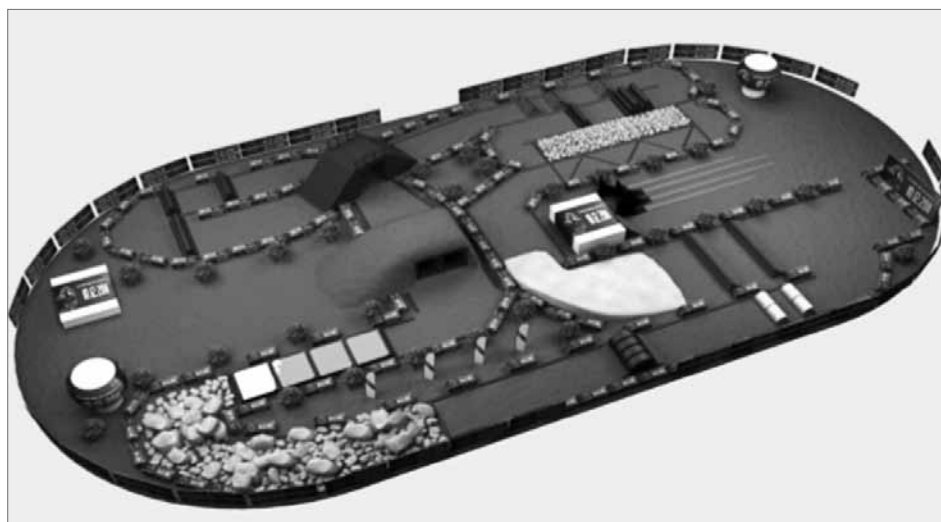
Podstawową różnicą, którą charakteryzuje się super enduro, jest to, iż zawody rozgrywane są na zamkniętym torze o długości nie większej niż 400 m, zabudowanym sztucznie ustawionymi przeszkodami. Na torze startuje jednocześnie 16 zawodników. Rodzaj przeszkód i ich rozmieszczenie jest na każdym zawodach inne, co powoduje dla startujących dużą trudność w przygotowaniu się do startu. Jednak są elementy toru, które muszą się pojawić na każdym obiekcie: kamienie, drzewo, woda i piach w różnej konfiguracji. Przeszkody zbudowane z tych elementów są o tak dużej trudności technicznej, iż wymagają od zawodników ogrom-

nej sprawności i wytrzymałości fizycznej.

Poniżej przykładowy tor jaki jest budowany w halach sportowych. Tor na wolnym po-

wietrzu jest trochę dłuższy i bardziej urozmaicony. ■

GB





KONKURS

NA NALEWKĘ TRUSKAWKOWĄ



Osoby chętne do wzięcia udziału w konkursie proszone są o zgłaszanie się do dnia 25 czerwca 2014 r. osobiście do pokoju nr 3 w Urzędzie Gminy w Buczku.

Termin dostarczenia nalewki do 26 czerwca 2014 r. w ilości minimum 0,5 l (na potrzeby degustacji dla Komisji Oceniającej) do godziny 15.30 do Urzędu Gminy w Buczku pok. nr 3.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie wartościowych nagród rzeczowych (I, II, III miejsce oraz nagród pocieszenia dla pozostałych uczestników konkursu) nastąpi 28 czerwca 2014 r. podczas imprezy plenerowej „Buczowska truskawka - marka województwa łódzkiego”.

Regulamin i deklaracja zgłoszenia do konkursu zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu www.buczek.org.pl. Wszystkie osoby, które zadeklarują swój udział i zgłoszą swój produkt do konkursu, proszone są o zgłoszenie się w terminie rozstrzygnięcia konkursu celem wyłonienia zwycięzcy.



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt pn.: „Buczowska truskawka – marka województwa łódzkiego” współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach III Osi Priorytetowej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU REGIONU ŁÓDZKIEGO

Serdecznie zapraszamy do Buczku na pierwszą edycję Truskawkowego Wyścigu Rowerowego!

Będzie to wyścig przeznaczony głównie dla kolarzy amatorów, jeżdżących na rowerach szosowych. Oczywiście nie będziemy mieli nic przeciwko jeździe na rowerze innym niż szosowy, ale odrębnej klasyfikacji dla rowerów innych nie przewidujemy. Zgodnie z zapisami regulaminu są tylko dwie klasyfikacje: Panie i Panowie OPEN. Jak wskazują dotychczasowe doświadczenia, ponad 90% uczestników to Panowie, stąd też przewidujemy nagrody - upominki dla pierwszych trzech pań i pierwszych dziesięciu panów. Wprawdzie nie mamy miliona euro na nagrody, ale np. komplet kół szosowych Mavic ucieszy każdego kolarza. Fundatorem nagrody głównej jest wójt gminy Buczek Bronisław Węglewski.

Dla każdego uczestnika przygotowujemy numery startowe z czujnikami do elektronicznego pomiaru czasu, oraz jedyny i niepowtarzalny okolicznościowy medal.

Cała trasa przebiegać będzie po bardzo dobrych asfaltowych drogach gminnych, powiatowych i niewielkim fragmencie drogi wojewódzkiej w obrębie samego Buczku. Trasa zostanie wyłączona z ruchu na czas przejazdu kolarzy. Zabezpieczeniem skrzyżowań zajmą się głównie strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Buczek oraz policjanci z Powiatowej Komendy Policji w Łasku. Trasa jest płaska i jedynym utrudnieniem będzie kilka ostrych i wąskich zakrętów, szczególnie w obrębie linii start-meta - na ulicy Spółdzielczej. Obecnie ulica Spółdzielcza ma nawierzchnię z niezbyt równiej betonowej „trylinki”, ale zgodnie z obietnicą głównego patrona wyścigu pana wójta Bronisława Węglewskiego - do dnia wyścigu będzie tam położona nowa nawierzchnia.

Start nastąpi o godzinie 10 - wydawanie numerów startowych od godz. 8³⁰ do 9³⁰.

Uroczyste zakończenie i wręczenie nagród odbędzie się o godzinie 14, na scenie przy ul. Spółdzielczej (plac przy ulicy Parkowej) w Buczku.

Wszelkie informacje są zamieszczone na stronie internetowej: www.jastrzebie.lask.com.pl/index.php/2014/05/i-truskawkowy-wyścig-rowerowy-buczek-2014

W związku z tą imprezą wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym w godz. 10-14 w Buczku na ul. Głównej na drodze wojewódzkiej 483. ■ (GB)



KONKURS

NA NAJSMACZNIEJSZE CIASTO TRUSKAWKOWE

Jeśli lubisz piec ciasta, zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na najsmaczniejsze ciasto truskawkowe.



Ciasta prezentowane i degustowane będą podczas imprezy plenerowej „Buczowska truskawka - marka województwa łódzkiego”.

Osoby chętne do wzięcia udziału w konkursie proszone są o zgłaszanie się do dnia 27.06.2014 r. osobiście do Urzędu Gminy w Buczku (pok. Nr 7).

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie wartościowych nagród rzeczowych

(I, II, III miejsce oraz nagród pocieszenia dla pozostałych uczestników konkursu) odbędzie się podczas imprezy plenerowej.

Wszystkie osoby, które zadeklarują swój udział i zgłoszą swój produkt do konkursu proszone są o zgłoszenie się w terminie rozstrzygnięcia konkursu celem wyłonienia zwycięzcy.



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Projekt pn.: „Buczowska truskawka – marka województwa łódzkiego” współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach III Osi Priorytetowej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU REGIONU ŁÓDZKIEGO



Patronat
Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Patronat
Wojewoda
Łódzki



Patronat
Marszałek
Województwa
Łódzkiego



Wójt Gminy
Buczek

Buczkowska truskawka – marką województwa łódzkiego

PROGRAM IMPREZY

28 czerwca 2014 r.

- 12:00** Treningi do Mistrzostw Polski i Pucharu Polski Super Enduro
(wjazd od ulicy Głównej – parking przy lesie obok Baru „Igrek”)
- 16:00** Blok artystyczny Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Buczku
- 18:00** Powitanie zaproszonych gości
Wręczenie aktów nadania tytułu Honorowego Obywatela Gminy Buczek
Wręczenie nagród dla zwycięzców w konkursach truskawkowych
- 19:30** Występ zespołu Respect (część I)
- 21:00** Koncert **RAFAŁA BRZozOWSKIEGO**
- 22:30** Koncert zespołu **PIERSI**
Pokaz sztucznych ogni
Występ zespołu Respect (część II)
- 00:30** Koncert zespołu **BONEY M**
- 02:00** Zakończenie imprezy

29 czerwca 2014 r.

- 10:00** Finał Truskawkowej Piłkarskiej Ligi Gminy Buczek
(Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Buczku)
- 10:00** Truskawkowy Wyścig Rowerowy
- 12:00** Mistrzostwa Polski i Puchar Polski Super Enduro (Finał)
(wjazd od ulicy Głównej – parking przy lesie obok Baru „Igrek”)
- 14:00** Wręczenie nagród w Truskawkowym Wyścigu Rowerowym
Blok artystyczny Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Buczku
- 17:00** Występ Kabaretu Kopydłów: „Spotkanie z Balladą”
- 18:30** Wręczenie nagród:
- Truskawkowa Piłkarska Liga Gminy Buczek
- Mistrzostwa Polski i Puchar Polski Super Enduro
- 19:30** Koncert **MICHAŁA WIŚNIEWSKIEGO**
- 21:00** Koncert **MARYLI RODOWICZ**
Pokaz sztucznych ogni
- 23:00** Zakończenie imprezy

Dodatkowe atrakcje:

- wystawa maszyn rolniczych
- stoiska promocyjne i stoiska branżowe firm związanych z produkcją truskawki
- gastronomia
- wesołe miasteczko, przejażdżki konne (kuce),
przedstawienie dla dzieci – kąsik malucha (godz. 15:00, 29.06.2014 r.)
- pokaz garncarstwa (godz. 15:00, 29.06.2014 r.)
- ogromna patelnia plenerowa (godz. 17:00, 29.06.2014 r.)
- rywalizacja siłaczy(godz. 18:00, 29.06.2014 r.)

Święto Truskawki odbędzie się na placu przy ulicy Parkowej w Buczku



PIERSI



Rafał **BRZozOWSKI**



Boney M



Michał **WIŚNIEWSKI**

Maryla **RODOWICZ**

Dziennik
ŁÓDZKI

NaszTygodnik
ZDUŃSKA WOLA | ŁASKA

naszemiasto.

104.7 FM
nasze
radio

TVP
ŁÓDŹ

radio
ŁÓDŹ

PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

promuje
łódzkie

Centrum
Obsługi
Przedsiębiorcy

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt pn.: „Buczkowska truskawka – marką województwa łódzkiego” współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach III Osi Priorytetowej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU REGIONU ŁÓDZKIEGO

Uczniowie z Kolumny z wizytą na Węgrzech ŚLADAMI POLAKÓW

W dniach 19 - 25 maja br. grupa uczniów Gimnazjum nr 3 w Łasku (Kolumnie) uczestniczyła w wymianie młodzieży z zaprzyjaźnioną grupą Polonii Węgierskiej.

Rok temu pierwszy raz gościliśmy w szkole w Kolumnie przyjaciół z rejonu miasta Dunaujvaros. Teraz przyszła kolej na rewizytę nad Dunajem. Program obfitował w wiele atrakcji i nie sposób było się nudzić przez kolejne dni.

Już na początku zaskoczyła nas stolica Węgier - Budapeszt, miasto z imponującą liczbą zabytków, pięknymi mostami, bardzo gwarne i ruchliwe. Wielkie emocje wywołały u nas przejażdżki budapesztańskim metrem. Ta podziemna kolej to jedna z najstarszych tego typu budowli w Europie, ma za sobą prawie 120 lat historii. My byliśmy pod dużym wrażeniem jej najnowszego odcinka, oddanego do użytku zaledwie kilka tygodni temu. W pełni zautomatyzowane wagony (bez maszynisty!) przenosiły nas w zawrotnym tempie z dzielnicy Budy do Pesztu, na drugi brzeg Dunaju. Udało nam się odwiedzić najważniejsze punkty na turystycznej mapie stolicy Węgier: Wzgórze Zamkowe, kościół św. Mateusza, neoromańską Basztę Rybacką, Parlament i Plac Bohaterów.

Ewa Modrzejewska, nasz opiekun i przewodnik na węgierskich szlakach, zaprowadziła nas w niezwykle miejsc. U stóp góry Gellerta odwiedziliśmy Kościół Skalny, a w nim podziemną kaplicę z polskimi pamiątkami i ołtarzem. Odkrywanie podobnych miejsc i śladów bytności Polaków na węgierskiej ziemi stało się naszym codziennym rytuałem.

W trakcie tej podróży często byliśmy mile zaskoczeni widokiem poloników - znajome nazwy ulic, pomniki polskich wodzów i królów, pamiątkowe tablice, polskie sale w muzeach, itp. Szybko nabraliśmy przekonania, że Węgrzy pamiętają o naszej wspólnej tysiącletniej historii i eksponują dowody przyjaźni polsko - węgierskiej.

Podobne wrażenie towarzyszyło nam w miastach Sarvar i Balatonbogar. To tu w latach 1939-1941 prze-

bywali polscy żołnierze i cywile ewakuowani z kraju po wybuchu II wojny światowej. Wśród Węgrów znaleźli schronienie i pomocną dłoń. Nasza grupa miała okazję zwiedzić izby pamięci poświęcone tym wydarzeniom.

Kolejna lekcja historii o przyjaźni polsko-węgierskiej czekała na nas w Szekesfehervar. Prawidłowe wymawianie nazwy miasta sprawiało naszym gimnazjalistom i opiekunom kłopoty. Jednak atmosfera barokowej starówki, miejsca związane z pierwszymi koronacjami władców Węgier i ciekawe opowiadania polskiego przewodnika Andrzeja Straszewskiego sprawiły, że pobyt w tej miejscowości na długo zapadnie w naszej pamięci.

Jest jeszcze wiele innych powodów, dla których pobyt nad Dunajem możemy uznać za wyjątkowo udany. Codziennie korzystaliśmy z naturalnego dobrodziejstwa węgierskiej krainy, tj. wód termalnych. W Sarvar i Balatonbogar miło spędziliśmy czas w aquaparkach, a w Szekesfehervar skorzystaliśmy z kąpeli w zabytkowym kompleksie łaźni tureckiej. Grupa zgodnie przyznała, że podziwiamy i zazdrościmy naszym węgierskim gospodarzom tak dużej liczby i różnorodności wodnych atrakcji.

Cały czas towarzyszyła nam piękna pogoda i smakołyki węgierskiej kuchni.

W trakcie jednego z posiłków mieliśmy okazję spróbować popularnego tu deseru - naleśników a'la Gundel. To pyszne danie z gęstą polewą czekoladową i nadzieniem z kasztanów jadalnych zdobyło nasze podniebienia na stałe.

Wszystkie te miłe doświadczenia i atrakcje stały się możliwe dzięki wspaniałej gościnności Ewy Modrzejewskiej, jej męża Istvana Rath i całej grupy uczniów polskiej szkoły. Pani Ewa - rodowita mieszkanka Kolumny pełni funkcję przewodniczącej Samorządu Mniejszości Polskiej w Dunaujvaros i jest długoletnim nauczycielem polonijnym.

Cieszymy się, że udało nam się odkryć taki kontakt i nawiązać współpracę z rówieśnikami na Węgrzech. Bardzo chętnie przyjmujemy całą grupę ponownie w Polsce w przyszłym roku szkolnym. Dziękujemy i do zobaczenia Przyjaciele! - kösönöm, és viszontlótásra barátaim! ■

Dorota Janiszewska
ZSO w Kolumnie



Grupa uczestnicząca w wymianie polsko-węgierskiej w Sarvar przed tablicą upamiętniającą pobyt polskich żołnierzy na początku II wojny światowej



WFOŚiGW w Łodzi

EKOLOGIA NAD GRABIA

A MOŻE

FOTOWOLTAIKA?

Energia odnawialna jest naszą szansą. Do 2020 r. Polska musi wytwarzać minimum 15 proc. tzw. energii zielonej (dziś zaledwie 8 proc.). Osiągnięcie takiego poziomu nie będzie łatwe, bo wciąż preferujemy węgiel. A jego z pewnością kiedyś zabraknie, podobnie jak i gazu ziemnego. Za to energii słonecznej długo jeszcze nam nie zabraknie. Właśnie ją wykorzystują ogniwa fotowoltaiczne.

SŁONCE ŚWIECI ZA DARMO

Najwięcej promieniowania słonecznego nadającego się do przetworzenia w energię elektryczną mają do wykorzystania mieszkańcy południowej części woj. lubelskiego, w centrum Polski też nie jest najgorzej, w przeciwieństwie do rejonu Śląska, gdzie zanieczyszczenie powietrza jest bardzo duże. Jeśli idzie o liczbę i moc zainstalowanych solarów - już dziś depreczemy po piętach Niemcom, Norwegom i Austriakom, a w ciągu najbliższego dziesięciolecia mamy szansę znalezienia się w pierwszej piątce krajów Unii Europejskiej wykorzystujących najefektywniej energię słoneczną.

W wielu rejonach kraju Polacy boją się energetyki wietrznej i skutecznie bloku-

ją budowę wiatraków. W wielu przypadkach szkodliwa okazała się pazerność i niekompetencja urzędników, którzy zamiast konsultacji z ludźmi postawili na woluntaryzm. A przecież w innych rejonach kraju, choćby na Wybrzeżu czy pod Rawą Mazowiecką wiatraki stanęły i nie było mowy o protestach. Może i w okolicy np. podłódzkiego Rzgowa w przyszłości ludzie zdecydują się na zarobieniu niezłych pieniędzy. A jeśli nie - może kiedyś przekonają się do energetyki solarnej.

Dlaczego właśnie fotowoltaika? Odpowiedź jest prosta: to jedna z najbardziej dynamicznych gałęzi przemysłu na świecie, będąca źródłem energii najbardziej ekologicznej, nie niosąca żadnych szkodliwych następstw dla środowiska i człowieka. Na razie w Polsce fotowoltaika funkcjonuje w znikomym stop-

niu, co wynika z jej nieznamości i wysokich kosztów urządzeń. Fachowcy mówią jednak krótko: to musi się zmienić i w 2020 roku 5 proc. naszej energii powinno pochodzić z fotowoltaiki. Czy to jest realne? Tak, pod warunkiem, że do realizacji szerokiego programu wykorzystania energii słonecznej włączy się państwo.

Sceptycy sugerują, że nie mamy raczej szans, a prawda jest zupełnie inna: dysponujemy przecież olbrzymimi terenami nieużytków, na których można budować farmy solarne, składające się głównie z systemu paneli fotowoltaicznych. Można je montować także na mniejszych działkach, a nawet na dachach wielkich hal przemysłowych. Z 1 ha można uzyskać - w zależności od jakości paneli - 1-3 MW energii. Szkopuł tylko w tym, że dla uzyskania 1 MW trzeba wcześniej zainwestować 2,5 mln euro.

W woj. łódzkim na fotowoltaikę stawia m.in. Fundacja Rozwoju Gminy Kleszczów, która widzi szansę w odnawialnych źródłach energii. W małej skali fotowoltaikę testuje ▶

► gmina Buczek, trochę solarów wykorzystują także drogowcy. Wygląda na to, że najbliższe lata dla fotowoltaiki będą czasem niespotykanej dotąd dynamiki rozwoju.

PIERWSZA TAKA ELEKTROWNIA

W listopadzie br. w Gryźlinach k. Olsztyna na ładowisku ma zacząć pracować pierwsza tej wielkości w naszym kraju elektrownia fotowoltaiczna. Jej wykonawcą jest czeska firma Solartec, której dyrektor podpisał umowę z zarządem powiatowo-gminnej spółki. Do końca czerwca ma być zamknięta cała dokumentacja projektowa siłowni o mocy 1 MW. Spółka powinna też w tym terminie uzyskać pozwolenie na budowę. Na październik zaplanowano zakończenie robót i rozruch elektrowni, która w następnym miesiącu zacznie już normalnie pracować.

Pomysł wybudowania elektrowni słonecznej nie jest nowy. Pierwsze plany związane z jej powstaniem były już w 2010 r.,

jednak dopiero uzyskanie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dofinansowania Unii Europejskiej oraz podpisanie porozumienia starostwa powiatowego z Politechniką Warszawską pozwoliło zająć się tą instalacją. Koszt inwestycji szacuje się na 8 mln zł. Krysztyna Mathoes, prezes spółki Fotowoltaika Gryźliny, zapewnia, że uzyskiwanie energii z promieni słonecznych nie zanieczyszcza środowiska. - Elektrownia solarna w porównaniu do wiatraków jest o wiele lepszym rozwiązaniem, bo nie wytwarza pola magnetycznego. Dodatkowe korzyści to oszczędność finansowa, ochrona środowiska, a także edukacja - wyjaśnia. Celem inwestycji jest także czerpanie zysku. Produkowany prąd będzie odprowadzany do sieci energetycznej.

Według wstępnych szacunków naukowców z Politechniki Warszawskiej elektrownia nie będzie przynosiła strat, rocznie uzyska minimum 900 MWh energii, a zysk w pierwszej kolejności ma być przeznaczony na rozwój łą-

dowiska dla śmigłowca pogotowia ratunkowego w Gryźlinach.

W Polsce działa na razie tylko kilka elektrowni słonecznych o niewielkiej mocy. Biznes nie jest jeszcze w pełni opłacalny, bo koszt wytworzenia prądu z promieniowania słonecznego jest najwyższy ze wszystkich źródeł energii, 2,5-krotnie wyższy niż w przypadku elektrowni wiatrznych. To podejście do elektrowni solarnych będzie się jednak zmieniać, bo tradycyjne źródła energii nie wystarczą, by ogrzać i oświetlić nasze domy. Aktualnie w kraju trwają przymiarki do budowy kilku dużych elektrowni solarnych np. w Lubuskim, ale istniejące przepisy i biurokratyczny marazm nie ułatwiają potencjalnym inwestorom działania na tym polu. Przekonała się o tym m.in. jedna z firm, która w Witnicy zamierzała wybudować największą w kraju elektrownię solarną za pół miliarda złotych. ■

E. Górka

Upadek to nie przypadek

Dane statystyczne, którymi dysponuje Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wskazują, iż corocznie ponad połowa wszystkich wypadków przy pracach w gospodarstwach rolnych jest spowodowana upadkami. W 2013 roku w woj. łódzkim zgłoszono do KRUS 2053 wypadki przy pracy rolniczej. Blisko 52% z nich stanowiły właśnie wspomniane upadki osób.

Duża ilość upadków rolników podczas pracy jest spowodowana złym stanem nawierzchni podwórzy i ciągów komunikacyjnych na terenie gospodarstwa, który ulega dodatkowemu pogorszeniu na skutek warunków atmosferycznych. Szczególnie w okresie zimowym opady śniegu i deszczu oraz towarzyszące opadom mrozy powodują, że podłoże staje się śliskie, grząskie i nierówne.

Często do upadków na terenie gospodarstwa dochodzi także wskutek pośpiechu poszkodowanych oraz braku dbałości o ciąg komunikacyjny, które nie są wydzielone lub zostają źle wydzielone, albo też nieuprzątniętych dojazdów do budynków i nieporządku wewnątrz obiektów. Niejednokrotnie przyczyną upadku bywa również wyeksploatowane albo zabrudzone obuwie robocze. Z prowadzonych przez KRUS analiz wynika, że szczególnie często zdarzają się potknięcia o wysokie progi w wejściach i przejściach budynków inwentarskich. Wiele budynków inwentarskich starego typu posiada takie zagrożenia konstrukcyjne.

Kolejną liczną grupą urazów w gospodarstwie rolnym jest spowodowana upadkiem osób ze strychów, poddaszy, stodoł i innych budynków gospodarczych, podczas układania i zrzucania pasz objętościowych i słomy przez niezabezpieczone otwory zrzutowe w stropach i ścianach budynków. Upadek ze strychu lub podda-

sza najczęściej kończy się ciężkimi obrażeniami ciała, a nawet śmiercią poszkodowanych. Każdego roku zdarzają się także tragiczne w skutkach wpadnięcia - w tym także dzieci - do niezabezpieczonych dołów i odkrytych studzienek ściekowych, szamb, zbiorników na gnojowicę.

Wśród przyczyn upadków obserwujemy również: nieprawidłowy sposób wchodzenia i schodzenia z maszyn rolniczych oraz nieprawidłowo skonstruowane i usytuowane drabiny. Zarówno szczeble drabin, jak i stopnie przyciągach i maszynach często zabrudzone są ziemią oraz resztkami roślinnymi, co sprzyja ześlizgnięciom i upadkom z wysokości. Takie upadki kończą się często groźnymi urazami kończyn dolnych i górnych.

W trosce o własne bezpieczeństwo warto więc pomyśleć o poprawie stanu bezpieczeństwa w swoim gospodarstwie oraz o wyeliminowaniu zanieczeń występujących w obejściu, które mogą doprowadzić do wypadku.

Aby zminimalizować ryzyko upadków przy pracy w gospodarstwie rolnym należy:

- likwidować śliskość nawierzchni przejść komunikacyjnych poprzez usuwanie śniegu, posypywanie oblodzeń piaskiem, popiołem lub trocinami
- utrzymywać czystość i porządek na podwórzu oraz w ciągach komunikacyjnych
- stosować obuwie z antypoślizgową, protektorowaną podeszwą, najlepiej z cholewką chroniącą kostkę
- na ośnieżonych lub oblodzonych powierzchniach stosować nakładki na obuwie, tzw. raczki antypoślizgowe
- naprawiać uszkodzone stopnie oraz zamontować barierki wzdłuż ciągu schodów i na podeście
- zabezpieczać otwory zrzutowe na strychach, poddaszach

- stosować bezpieczne drabiny i podesty przy pracach na wysokości - bezpieczna drabina to drabina o mocnych i właściwie zamocowanych szczeblach, zabezpieczona przed poślizgiem lub przechyłem (u dołu gumowe lub ostre zakończenia, u góry zamontowane haki). Kąt nachylenia drabiny powinien wynosić od 65 do 75 stopni, a drabina powinna wystawać minimum 0,75 m nad powierzchnię, na którą wchodzi użytkownik

- wyrównywać i utwardzić w miarę możliwości nawierzchnie placów i przejść
- schodzić z ciągnika rolniczego plecami skierowanymi w kierunku zejścia (tak jak podczas wchodzenia) i podtrzymywać się przeznaczonych do tego uchwytów
- w przypadku braku możliwości usunięcia progów, oznaczyć je w widoczny sposób.

W każdej placówce KRUS dostępne są bezpłatne broszury i ulotki związane z kampanią „Upadek to nie przypadek”. W materiałach tych szczegółowo opisano sposoby zapobiegania upadkom osób w gospodarstwach rolnych. Zachęcamy do zapoznania się z publikacjami.

Oddział Regionalny KRUS w Łodzi przypomina również, że zgłoszenia wypadku przy pracy rolniczej powinien dokonać poszkodowany lub inna osoba, niezwłocznie po zaistnieniu zdarzenia. Zgłoszenia można dokonać osobiście, telefonicznie, za pośrednictwem poczty lub drogą elektroniczną, we wszystkich placówkach terenowych KRUS. Późne zgłoszenie wypadku utrudni przeprowadzenie postępowania powypadkowego i może uniemożliwić przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania. ■

Elżbieta Nawrocka
dyrektor Oddziału Regionalnego
KRUS w Łodzi

MEDALE DLA MAŁŻONKÓW



CZESŁAW I AURELIA ŻWAŃSCY



JÓZEF I JANINA CEBULSCY

MEDALE DLA MAŁŻONKÓW

Jedenastego czerwca br. w sali widowiskowej Łaskiego Domu Kultury odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dekoracji medalami dokonał burmistrz Łasku – Gabriel Szkuclarek. Jedenaście par świętowało 50. rocznicę pożycia małżeńskiego, jedna para 60. i jedna para – 55. rocznicę w małżeństwie.

Gospodarz uroczystości podkreślił, że ten piękny jubileusz to dowód wzajemnego zrozumienia istoty małżeństwa, to wzór dla młodych pokoleń zakładających rodziny. Wyrwanie Jubilatów w związku małżeńskim i trud włożony w wychowanie dzieci zasługuje na ogromny szacunek. „Jesteście Państwo chlubnym wyjątkiem, gdyż swoim przykładowym życiem wskazujecie na to, co dobre w naszym życiu, co łączy i buduje. Dziękuję Państwu za codzienną pracę, za trud, starania o rodzinę i za to wszystko, czego dokonaliście w życiu, dając znakomity przykład innym. Życzę doczekania kolejnych pięknych rocznic pożycia małżeńskiego w zdrowiu, szczęściu i miłości rodzinnej”.

Do słów tych nawiązywały także życzenia złożone przez kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Łasku – Lilię Ślusarczyk-Grącką: „Składam Państwu wyrazy uznania i głębokiego szacunku, życząc jednocześnie dużo, dużo zdrowia, radości i spokoju. Bądźcie przez długie lata szczęśliwi zażywając spokojnego i radosnego życia w kręgu waszych najbliższych: dzieci, wnuków i prawnuków”.

Zgodność pożycia małżeńskiego, trud pracy i wyrzeczeń dla dobra założonej przed ponad pół wiekiem rodziny doceniony został przez władze państwowe, dowodem czego są przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, którymi zostali udekorowani Państwo: Józef i Jadwiga Bartos z Łasku, Zdzisław i Marianna Dyrduła z Łasku, Emil i Bogumiła Frask z Łasku, Henryk i Kazimiera Jaworscy z Woli Bałuckiej, Stanisław i Leonia Kostrzewscy z Łasku, Kazimierz i Alina Michalewicz z Łasku, Edward i Genowefa Olejnik z Teodorów, Czesław i Krystyna Raczunas z Łasku, Jerzy i Anna Rędzikowscy z Łasku, Józef i Mieczysława Stencel z Łasku oraz Józef i Janina Trzciniński z Okupa Małego. Państwo Ryszard i Urszula Grabscy udekorowani zostali 21 maja br.

Sześćdziesiątą rocznicę pożycia małżeńskiego, nazywaną diamentowymi godami, obchodzili Państwo Czesław i Aurelia Żwańscy z Łasku, a 55 rocznicę – szmaragdową – Państwo Józef i Janina Cebulscy z Łasku. Małżeństwa te Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymały wcześniej, obchodząc 50. rocznicę ślubu.

Dopelnieniem wielu gorących, płynących z głębi serca słów, były kwiaty od burmistrza Łasku, a także od rodzin i przyjaciół Jubilatów.

Lampką szampana wzniesiono toast „100 lat” życząc Dostojnym Jubilatom dalszego zadowolenia z życia oraz znakomitego zdrowia.

Tradycyjnie już, jak co roku, specjalnie dla naszych Jubilatów, na scenie sali widowiskowej Łaskiego Domu Kultury wystąpiły: chór „Echo Leśne” i kabaret „Rydz”.

Lilia Ślusarczyk-Grącka
kierownik Urzędu Stanu Cywilnego



JÓZEF I JADWIGA BARTOS



ZDZISŁAW I MARIANNA DYRDUŁA



EMIL I BOGUMIŁA FRASK



STANISŁAW I LEONIA KOSTRZEWSKY



EDWARD I GENOWEFA OLEJNIK



JÓZEF I JANINA TRZCIŃSKY



HENRYK I KAZIMIERA JAWORSKY



KAZIMIERZ I ALINA MICHALEWICZ



CZESŁAW I KRYSZYNA RACZUNAS



TOAST ZA ZDROWIE JUBILATÓW!



DUŻO ZDROWIA I RADOŚCI DLA WSZYSTKICH JUBILATÓW!



KONCERT CHÓRU „ECHO LEŚNE”



KABARET RYDZ BAWIŁ I ŚMIESZYŁ DO ŁEZ

II Festiwal Róż w Łasku



Jeszcze rok temu nikt nawet nie myślał o tym, że Festiwal Róż wpisze się na stałe do kalendarza cyklicznych imprez w naszym mieście. Niezwykle ciepłe przyjęcie wśród mieszkańców sprawiło, iż niebawem po zakończeniu pierwszej edycji rozpoczęto przygotowania do kolejnej.

Festiwal Róż to przede wszystkim promocja lokalnych producentów królowej kwiatów, jednak podczas tego wydarzenia każdy znajdzie coś dla siebie. Pierwszy dzień obfitować będzie w ciekawe prelekcje i pokazy w Łaskim Domu Kultury, zaś drugiego dnia Plac 11 Listopada wypełni się od bajecznie korowych stoisk producentów róż, rękodziela i pysznych wytworów gastronomii. Z dumą prezentujemy Państwu program II Festiwalu Róż w Łasku.

5 LIPCA 2014 R. - SOBOTA

Konferencja z udziałem Grażyny Błęckiej- Kolskiej patrona II Festiwalu Róż, 10.00 - 14.30, Łaski Dom Kultury, ul. Narutowicza 11

Część 1

„Nie taka uprawa róż straszna jak ją malują” - dr hab. inż. Zofia Włodarczyk

„Sadzenie i pielęgnacja róż” - dr inż. Grażyna Ojrzyńska

„Jak powstają nowe odmiany róż” - dr inż. Dariusz Sochacki

Przerwa kawowa

Część 2

„Dusza róży” - dr Krzysztof Prawicki

„Róża jako element ozdobny w sztuce użytkowej” Aleksandra Winkler

„Róża w kosmetyce” - przedstawiciel firmy AVON

Krótki film o produkcji róż ze szkółki z terenu gminy Łask

Recital zespołu Michała Gajdy

Lunch

6 LIPCA 2014 R. - NIEDZIELA

Piknik rodzinny - Plac 11 listopada w Łasku

10.00 Występ Orkiestry Dętej z Drużbic

10.30 Otwarcie II Festiwalu Róż z udziałem Miss Ziemi Łódzkiej

- występ Andrzeja Wawrzyniaka i chóru z PG nr 1 w Łasku

- wręczenie nagród za strzelanie do tarczy z różą Łaskiemu Bractwu Kurkowemu

11.00 Lanre - koncert

11.20 Wręczenie nagród przez Miss Ziemi Łódzkiej

11.30 Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Buczkowiaczy”

12.00 Pokazy sztuk walki w wykonaniu Łaskiego Bractwa Thratlonu Sztuk Walki

12.30 Spektakl dla dzieci „Przygody Klauna” - Teatr Kubika ze Szczecina

13.10 Kapela „Sędziej” z Sędziejowic

14.00 Zespół Pieśni i Tańca Dobroń

14:30 Blok artystyczny Łaskiego Domu Kultury, w którym zobaczymy między innymi:

- Łaskie Tango i Przyjaciele

- Chór Echo Leśne

- Kabaret Rydz

- zespół „Wena”

- wokaliści i tancerze ŁDK filia w Kolumnie

- zespół Oddźwięk

17.00 Zespół „Beatside”

18.30 Zespół „Colorado Band”

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

Wystawa i sprzedaż róż, pielęgnacja i ochrona róż -porady, różane wyroby Kół Gospodyń

10.30-12.00 Warsztaty Florystyczne I część - Plac 11 Listopada

12.30-14.00 Warsztaty Florystyczne II część - Plac 11 Listopada

12.00 Sportowe Potyczki Rodzinne - Plac 11 Listopada

13.00-15.00 Blok konkursów i zabaw dla dzieci pt. „Baśniowa Podróż Klau-nów” - Teatr Kubika ze Szczecina - Plac 11 Listopada

12.00 Parada bryczek konnych - przejazd ulicami:

ul. Górna, ul. 9 Maja, ul. Południowa (obok Starostwa Powiatowego),

ul. Jana Pawła II, ul. Narutowicza

12.30 Prezentacja bryczek i koni - teren rekreacyjny przy ul. Narutowicza 22

16.00 Pokaz woltyżerki Grupy „VIP TEAM” z Gajewnik - teren rekreacyjny, ul. Narutowicza 22 ■

MJ



Leśne Skrzaty przyjaciółmi przyrody

Przedszkole Publiczne nr 4 im. „Leśne Skrzaty” w Łasku znalazło się w gronie laureatów konkursu „Edukacja ekologiczna w szkołach i przedszkolach” organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Program „Leśne Skrzaty przyjaciółmi przyrody” realizowany jest we wszystkich grupach wiekowych od kwietnia do czerwca 2014 roku.

Całkowity koszt programu: 25319,99 zł, dotacja z WFOŚiGW - 22400,00 zł.

Program umożliwia rozbudzenie w dziecku zaciekawienia i zainteresowania bogactwem otaczającej przyrody, dostarcza szerszą wiedzę na temat środowiska przyrodniczego, rozumienia roli ochrony środowiska dla lepszego jutra oraz wykształcenie postaw proekologicznych. Realizacja treści ujętych w tym programie zakłada zaangażowanie różnej aktywności dziecięcej: plastycznej, technicznej, muzycznej, zdrowotnej, ruchowej, umysłowej i patriotycznej.

Realizowane są trzy bloki tematyczne: „Przyroda w moim mieście”, „Mały ekolog” oraz „Niezwykłe spotkania ze zwierzętami”.

W ramach programu przedszkolaki wzięły udział w ciekawych zajęciach, koncertach muzycznych, teatrzykach oraz warsztatach dydaktycznych: „Przygoda z kucykiem”, „Torba w kwiatki”, „Tyranozaur i Diplodok dwaj wrogowie”. Zorganizowano wycieczki po najbliższej okolicy, do Parku Miejskiego oraz ZOO Safarii w Borysewie. Maluchy mogły uczestniczyć w konkursach plastycznych „Park wiosną”, „Najstraszniejszy potwór śmieciowy” oraz w konkursie recytatorskim „Zwierzęta, które znamy i kochamy”. Do realizacji zadań zakupiono pomoce dydaktyczne, artykuły plastyczne oraz projektor i notebook. Zorganizowaliśmy piknik „EKO majówka” oraz zaangażowaliśmy środowiska rodzinne do akcji ekologicznych: zbiórka makulatury „Papier z makulatury ulubieńcem natury”, zbiórka nakrętek „Nakrętki zbieramy - przyrodzie pomagamy”, zbiórka zużytych baterii „Baterie zbieramy - przyrodę wspieramy”.

Wszystkie te działania umożliwią przedszkolakom wzrost poziomu wiedzy z zakresu edukacji ekologicznej oraz wykształcenie postaw proekologicznych. ■

Dorota Lubisz, Elżbieta Zalewska

KLESZCZ -



„pasażer na gapę”

Wraz z nadejściem lata niewielkie pajęczaki z podgromady roztoczy zaczynają budzić powszechny niepokój wśród entuzjastów wypoczynku na łonie natury. Kleszcze, bo to o nich mowa, mierzą zaledwie od jednego do kilku milimetrów. Choć z pozoru niegroźne, zaczynają budzić respekt, gdy przyjrzymy im się pod mikroskopem.

Rozróżnia się kleszcze twarde - częściowo pokryte pancerzem, oraz pozbawione go, tzw. miękkie. Jest ich kilkaset gatunków, a wszystkie charakteryzuje ryjkowaty narząd gębowy przystosowany do wysysania krwi i płynów tkankowych, uzbrojony w liczne ząbki, które pomagają pajęczakowi utrzymać się w skórze żywiciela.

Lecz to nie pasożytniczy tryb życia i pragnienie krwi budzi powszechny strach przed kleszczami, a fakt, iż są one nosicielami wielu chorób, w tym cieszącej się niechlubną sławą boreliozy. To niezwykle podstępna choroba, która może nie dawać początkowo jednoznacznych objawów. Osoba, w której organizmie rozgościła się choroba, często skarży się na bóle głowy oraz stawów. Niestety, może to oznaczać, że borelioza jest już zaawansowana,

co znacznie utrudnia proces leczenia. Dlatego też w przypadku ugrzyzenia przez kleszcza, jak i zaobserwowania u siebie niepokojących objawów, warto zdecydować się na wykonanie Testu Obciążenia Organizmu, który pozwoli na określenie przyczyn dolegliwości oraz dobranie skutecznej kuracji zaradczej.

Wbrew powszechnemu przekonaniu kleszcze nie spadają z drzew. W rzeczywistości żyją one w ściółce i w poszukiwaniu swych żywicieli wspinają się na trawy i krzewy nie wyżej niż na 70 cm. Szczególnie licznie występują one w rejonach, do których wolny dostęp mają większe ssaki, takie jak sarny, jelenie, wilki i zające, gdyż żerowanie na nich pozwala tym pajęczakom zakończyć swój cykl rozwojowy i złożyć jaja.

Ilość kleszczy z roku na rok globalnie się zwiększa. Jedną z przyczyn tej tendencji są ła-

godne zimy wynikające ze zmian klimatycznych. Z każdym kolejnym rokiem kleszcze pojawiają się na coraz wyższych terenach - w górach, które jeszcze niedawno były dla nich niedostępne ze względu na zbyt surowy klimat. Rejonami największego zagrożenia w Polsce są tereny dawnych województw olsztyńskiego, białostockiego, suwalskiego i opolskiego. Ekspansja kleszczy w miejskich parkach, na trawnikach i w przydomowych ogródkach jest także spowodowana zwiększoną mobilnością człowieka i jego domowych zwierząt, takich jak psy i koty. Nasze pupile mogą łąpać w lesie ciężarne kleszcze i po paru dniach gubić je w pobliżu domów i osiedli ludzkich, gdzie te dają początek tysiącom larw.

Aby podczas wakacyjnych spacerów i wycieczek uchronić się przed ukąszeniem kleszczy, należy pomyśleć o odzieży, która zakryje jak największą powierzchnię ciała. Warto także omijać gęste zarośla oraz wysokie trawy i poruszać się środkiem wyznaczonych szlaków. Kolejnym zabezpieczeniem są specjalistyczne preparaty dostępne w każdej aptece, które skutecznie pomogą odstraszyć niechcianych „pasażerów na gapę”.

Niezależnie od tego jak bardzo uważaliśmy, to po powrocie do domu należy dokładnie obejrzeć całe ciało, zwłaszcza fałdy skórne i pachwiny. Kleszcza najlepiej usunąć za pomocą pęsety chwytając go tuż przy samej skórze. Czasami nie udaje się usunąć go w całości. Dzieje się tak, gdy kleszcz wpił się już głęboko w skórę i zaczął żerować. Dlatego jeśli kleszcz zagnieździł się bardzo głęboko, lepiej samemu nie podejmować próby usunięcia pasożyta tylko jak najszybciej zgłosić się do lekarza. W żadnym przypadku nie wolno pasożyta zgniatać, smarować masłem, benzyną i środkami dezynfekującymi. Takie praktyki mogą spowodować zwrócenie przez niego treści pokarmowych, co znacząco podnosi ryzyko infekcji. ■

Michał Janiszewski

Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



Gmina Sędziejowice

PRZYJAZNA SZKOLE

6 czerwca br. na Zamku Królewskim w Warszawie, w klimatycznej przestrzeni Arkad Kubickiego, delegacja uczniowska Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Sędziejowicach - Weronika Łamek, Aleksandra Papuga, Magdalena Pikorska oraz Kacper Zel pod opieką koordynatora projektu Magdaleny Wawrzyniak, wzięli udział w Ogólnopolskiej Prezentacji Projektów Młodzieżowych.



Podczas tego wyjątkowego wydarzenia uczestnicy programów Centrum Edukacji Obywatelskiej mogli się spotkać, wymienić doświadczeniami i pomysłami w swoich działaniach. Grupie towarzyszył zastępca wójta gminy Sędziejowice Mirosław Potasiak. W prezentacji uczestniczyły 72 zespoły projektowe z różnych regionów Polski, wybrane spośród tysięcy innych. Wydarzenie objęte było honorowym patronatem małżonki prezydenta RP Anny Komorowskiej.

Uczniowie zaprezentowali swój projekt „Nadwaga nie pomaga!” honorowym gościom, ekspertom, przedstawicielom samorządów, uczniom, nauczycielom i dziennikarzom. Działania młodzieży naszej szkoły doceniła Danuta Pusek - przedstawicielka Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Uroczysta inauguracja prezentacji uczniowskich odbyła się w sali balowej Zamku Królewskiego, gdzie prezes fundacji CEO dr Jacek Strzemiecz-

ny podkreślił wartość pracy nauczycieli i ich wychowanków, mówiąc, że „projekt edukacyjny to najefektywniejsza metoda kształcenia”. Również dyrektor ds. programów i wydawnictw CEO - Alicja Pacewicz gratulowała młodym ludziom zaangażowania i wytrwałości podczas realizacji bieżących i przyszłych przedsięwzięć. Przedstawiciele władz samorządowych zostali uhonorowani za współpracę z instytucjami edukacyjnymi i wspieranie ich w realizacji projektów młodzieżowych. Odznaką dla gminy Sędziejowice, która otrzymała tytuł Samorządu Przyjaznego Szkole Rozwijającej Uczenie się Uczniów, odebrał Mirosław Potasiak reprezentujący wójta gminy.

Ogólnopolska prezentacja stanowi zakończenie działań grupy projektowej w roku szkolnym 2013/2014. W ciągu kilku miesięcy uczniowie realizowali poszczególne działania, które uczyły pozyskiwania sojuszników, partnerów i sponsorów. Realizowane były przedstawienia profilaktyczne, happening „Owoc dla każdego ucznia”, półka zdrowej żywności, konkursy: plastyczny „Jedz owoce i warzywa”, wiedzy o zdrowym odżywianiu „Nadwaga nie pomaga”, transparent promujący zdrowy tryb życia. Odbyła się lekcja bankowa, wywiad z aktywistą samorządowym - wójtem gminy Sędziejowice Jerzym Kotarskim, za który w konkursie ogólnopolskim uczniowie zajęli III miejsce, przystąpiliśmy do programu zdrowego odżywiania „Winiary”, zorganizowaliśmy wspólnie z Magdaleną Pasowską i Jolantą Sierszyńską „Marsz po zdrowie”. Projekt realizowany był z inicjatywy dyrektor ZSO nr 1 w Sędziejowicach Barbary Gawor. Na finał prezentacji mogło pojechać tylko czworo uczniów, jednak nad realizacją poszczególnych zadań czuwali inni aktywiści: Karolina Damazer, Aleksandra Denuszek, Weronika Gosiewska, Weronika Krawczyk, Julia Szymańska, Adrian Marek, Mateusz Jurga, Michał Śnieg, Dawid Stępień, Jakub Szewczyk. ■

Magdalena Wawrzyniak

NIE ZAPOMINAMY O MILUSIŃSKICH

*Kiedy śmieje się dziecko,
śmieje się cały świat*
Janusz Korczak

RODZINNY DZIEŃ DZIECKA W ZSO NR 1 W SĘDZIEJOWICACH

Deszczowa aura splątała nam figla i popsuła nieco szyki, co do miejsca i sposobu organizacji tegorocznego Dnia Dziecka, bo zamiast na wyspie w Rojkowie, wszystko odbyło się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Powstańców 1863 w Sędziejowicach, pod patronatem dyrektora szkoły Barbary Gawor i zastępcy wójta Mirosława Potasiaka. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania i można stwierdzić, iż atrakcji (2 czerwca br.) było co niemiara: zabawne edukacyjne przedstawienie „Wilk i zając” wystawione przez agencję teatralną z Łodzi, wesołe miasteczko, blok sportowo-rekreacyjny, kiełbaski z grilla, konkursy, pyszne cukierki z „Almy”, imprezy taneczne, popcorn i cukrowa wata oraz malowanie twarzy.

Uroczystość przebiegała w dwóch kategoriach wiekowych: klasy 0 -IV pod hasłem „Szczęśliwa rodzinka” oraz kl. V - VI SP i I - III gimnazjum – „Hej! Rodzinka jest OK!”, z licznym udziałem

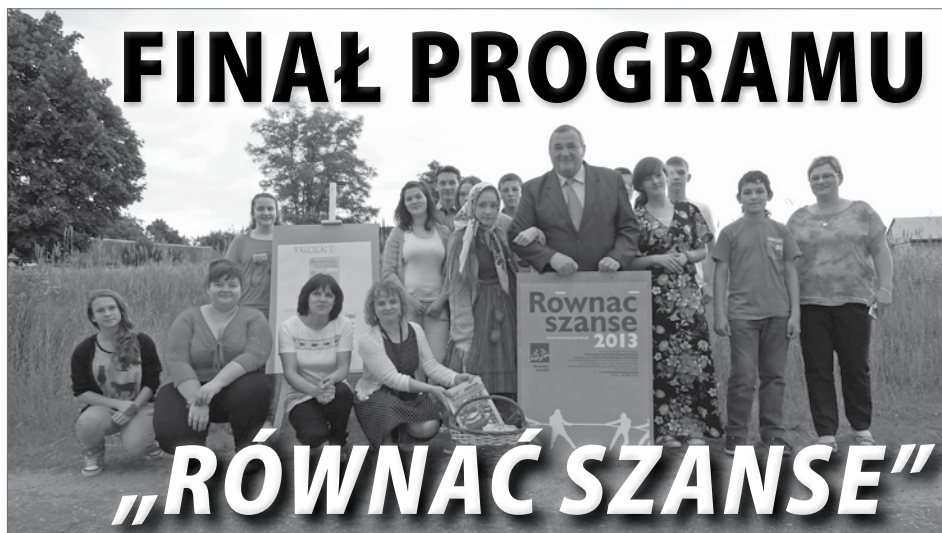
uczniów i nauczycieli z ZS w Marzeninie. Impreza była zwieńczeniem działań profilaktycznych w ramach projektu „Zdrowa szkoła”.

Dzieciaki pragną złożyć podziękowania gminie Sędziejowice za sfinansowanie bajki oraz placu zabaw, Radzie Rodziców z ZSO nr 1 za poczęstunek, marketowi TOM-KOR za napoje, Aleksandrowi Krawczykowi za cukierki, rodzicom i nauczycielom, szczególnie Jolancie Sierszyńskiej - za wspaniałą i bezpieczną zabawę, dającą mnóstwo radości.

(AW)

ZACZAROWANA LICHAWA

Pokaz iluzji w wykonaniu Damiana Spętanego oraz spotkanie ze strażakami z OSP w Sędziejowicach – to główne atrakcje, które czekały na uczestników obchodów Dnia Dziecka w Lichawie. Spotkanie pn. „II Popołudnie z Magikiem” odbyło się 3 czerwca na świetlicy w Lichawie. Występ D. Spętanego był już drugą wizytą młodego iluzjonisty w tej miejscowości. Spośród szeregu magicznych sztuczek, młodym widzom najbardziej przypadł do gustu latający stolik. Oczywiście, wszystko z dużym dystansem i poczuciem humoru. ▶



1 czerwca 2014 r., podczas Dnia Dziecka w Siedlcach, odbyło się uroczyste podsumowanie programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, administrowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży „Równać Szanse”. Podczas jego realizacji młodzież z terenu działania filii bibliotecznej w Siedlcach miała możliwość zapoznania się z bogatą historią swojego rejonu, działania w terenie, współpracy z mieszkańcami wsi, władzami gminy, a także zaprezentowania zdobytej wiedzy w publikacjach okolicznościowych, wydanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Sędziejowicach.

W ramach programu, wiosną br. wydano folder „Śladami II wojny światowej – Mogiła Bohaterów z 4 – 5 września 1939 r. w Grabnie”, quest „Śladami II wojny światowej przez Grabno, Zamość, Siedlce” oraz zakładkę do książki, promującą działania młodzieży w projekcie. Jednym z punktów programu był współudział w organizacji III Rajdu Rowerowego po gminie Sędziejowice „Graj w dziedzictwo – śladami II wojny światowej”, w ramach ogólnopolskiej akcji „Odjazdowy Bibliotekarz”, w którym uczestnicy mieli sposobność przeprowadzenia testu wydanego questu rowerowego, bowiem szlak rajdu wiódł przez Grabno, Zamość i Siedlce, a w każdym z wymienionych miejsc cykliści składali hołd poległym i podziwiali w całości zachowane schrony z okresu II wojny światowej.

Grupa aktywnej młodzieży co roku bierze udział w bibliotecznym rajdzie, dlatego też młodzieży mogli się przekonać, że z roku na rok sympatyków wędrówek rowerowych przybywa.

Spółczesność lokalna wciąż pragnie poznać tradycje, kulturę, dzieje naszych okolic. Dzięki wydanym publikacjom te pragnienia zostały spełnione. Działania Gminnej Biblioteki Publicznej z młodzieżą przyczyniły się również do zainspirowania innych chętnych do aktywnego poznawania historii południa gminy. Dzięki regularnym spotkaniom młodzi ludzie mieli okazję poznać dzieje najbliższej okolicy, nauczyć się wspólnego działania, uczcić pamięć mogiły żołnierzy z 1939 r., odkryć schrony wojenne z tamtego okresu w lasach Zamościa, Grabna i Siedlec.

Podczas warsztatów informatyczno-graficznych nabyli też nowe umiejętności projektowania wydanych publikacji, gromadzenia właściwego materiału fotograficznego, jego doboru, tworzenia i edytowania tekstów, przejrzystych układów i obróbki graficznej.

Dzień Dziecka był doskonałą okazją do podsumowania podjętych działań i świętowania ich zakończenia. Program „Równać szanse” przyczynił się do integracji młodzieży ze środowiskiem lokalnym, nie tylko podczas wystąpień na sesjach rady gminy, lecz także w trakcie spotkań, warsztatów, wyjazdów do drukarni, uzgodnień z rodzicami, przewodnikami po lasach, druhami z OSP Siedlce i Grabno. Jako swego rodzaju podsumowanie młodzież przygotowała prezentację multimedialną z przebiegu projektu, a także świetny program artystyczny pt. „Halina Broda Równa Szanse” (pod kierunkiem p. Doroty Burzyńskiej), który został zaprezentowany podczas zakończenia projektu. Przybyli goście byli pod wrażeniem tego, co obejrzeli i usłyszeli.

Wójt Jerzy Kotarski, dziękując młodzieży za aktywne działanie postanowił, iż w nagrodę w okresie wakacyjnym gmina Sędziejowice sfinansuje dwudniową wycieczkę w miejsce, jakie wskaże młodzież. Wycieczkę dla młodych przygotowuje biblioteka. Podczas podsumowania młodzież została również doceniona przez dyrektora biblioteki – Beatę Magdziak oraz radną gminy – Aleksandrę Balcerowiak. Panie wręczyły pamiątkowe dyplomy oraz nagrody, ufundowanych przez Program „Równać Szanse” oraz upominki. Docenili ich przybyli goście: radni gminy, wychowawcy z ramienia szkoły, rodzice i dziadkowie, strażacy. Młodzież poczuła się wyróżniona i potrzebna w swoim środowisku. Szanse zostały wyrównane!

Zapraszamy do obejrzenia pamiątkowych zdjęć na stronie internetowej biblioteki:

www.biblioteka.gminasedziejowice.eu

oraz obejrzenia filmiku nakręconego przez Damianę Śniegą „Halina Broda Równa Szanse” na FB: „Siedlce łaskie” oraz „Gminna Biblioteka Publiczna Sędziejowice”. ■

NIE ZAPOMINAMY O MILUSIŃSKICH

▶ W drugiej części spotkania, wszyscy uczestnicy mieli okazję z bliska obejrzeć wóz strażacki. Dzieciaki zwiadały wnętrze samochodu, przeglądały wyposażenie, a nawet ubierały niektóre elementy strojów bojowych. Po przejażdżce wozem strażackim, wszyscy uczestnicy otrzymali paczki od organizatorów – radnego Dariusza Cieślaka i Rady Sołeckiej. Był również poczęstunek sfinansowany przez gminę Sędziejowice.

(DC)

FESTYN RODZINNY W GRABICY

Obchody Dnia Dziecka odbyły się 1 czerwca w Domu Ludowym i zostały zorganizowane przez Radę Sołecką Grabicy i Woli Wężykowej oraz Stowarzyszenie Sołectwa Grabica. Festyn rozpoczęły występy solistów i grupy tanecznej Gminnego Ośrod-

ka Kultury z Sędziejowic pod kierownictwem dyrektora Grzegorza Brożyńskiego. W trakcie uroczystości uczestnicy spotkania mogli skosztować wielu słodkich smakołyków przygotowanych przez organizatorów, przy wsparciu finansowym gminy Sędziejowice. Rodzice wraz z dziećmi brali aktywny udział w konkursach i zabawach prowadzonych przez mieszkankę Woli Wężykowej Paulinę Szymorek.

Obchody Dnia Dziecka w Grabicy uświetnili swoją obecnością wójt gminy Jerzy Kotarski oraz przewodniczący Rady Gminy Wacław Ułański. Wszystkim uczestnikom festynu dziękujemy za przybycie i dobrą zabawę - RS oraz Stowarzyszenie Sołectwa Grabica.

Obchody Dnia Dziecka wsparte finansowo przez gminę Sędziejowice odbyły się także w sołectwach: Grabno, Podule, Siedlce i Sobiepany. ■

TURNIEJ O PUCHAR WÓJTA

Na 6 lipca br. zaplanowano rozegranie I Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Sędziejowice na miejscowym stadionie w Sędziejowicach. Trwają zapisy amatorskich drużyn z gminy Sędziejowice, aby wziąć udział w Turnieju należy skompletować drużynę, wypełnić i wysłać formularz zgłoszeniowy.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej gminy Sędziejowice: www.gminasedziejowice.eu. Ponadto informacji udzielają: Sławomir Sobala, tel. 664 737 739, e-mail: ssobala23@wp.pl; Robert Krankowski, tel. 783 962 342; Dariusz Cieślak, tel. 663 223 238, e-mail: dariusz.cieslak@onet.pl.

Zapraszamy drużyny do wzięcia udziału, natomiast fanów piłki nożnej - do gorącego kibicowania. ■

UCZELNIA SENIORÓW

W ponad pięcioletnim okresie funkcjonowania Łaskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku dzień 18 lutego 2014 roku zapisał się jako szczególny i wyjątkowy. Oprócz spotkania z łódzkim fraszkopisarzem Jerzym Warszawskim odbyło się bowiem ogólne Zebranie Słuchaczy, podczas którego przyjęto regulamin ŁUTW i dokonano wyboru nowego zarządu. W zebraniu uczestniczyło 117 słuchaczy.

Na początku student - senior Janusz Ogłodziński, który przewodniczył zebraniu, na ręce pani Aleksandry Tarnowskiej przekazał bukiet czerwonych róż dla ustępującego zarządu oraz w bardzo ciepłych słowach podziękował członkom kierownictwa, którzy jako wolontariusze z wielką życzliwością, serdecznością i zaangażowaniem służą innym ku wspólnemu dobru. Słowa wdzięczności przekazał też pani dyrektor Łaskiego Domu Kultury i całemu personelowi.

W pierwszej części zebrania słuchacze zapoznali się z projektem regulaminu, zgłosili niewielkie poprawki i przyjęli go przez aklamację. Następnie wybrano nowy zarząd. W wyniku głosowania jednogłośnie przyjęto 9-osobowy skład zarządu, który na krótkim posiedzeniu ukonstytuował się następująco:

1. Aleksandra Tarnowska - prezes
2. Bronisława Karolczyk - wiceprezes
3. Danuta Krawcewicz - wiceprezes
4. Maria Mańkowska - skarbnik
5. Dorota Pawlikiewicz - członek
6. Anna Złomańczuk - członek
7. Zbigniew Andrysiak - członek
8. Piotr Kolman - członek

W przyjętym regulaminie zawarto podstawowe zasady funkcjonowania uczelni, jej cele i zadania oraz prawa i obowiązki słuchaczy. Uniwersytet działa w strukturach Łaskiego Domu Kultury i tutaj ma swoją siedzibę. Prowadzi działalność na rzecz społeczeństwa Łasku i regionu, zwłaszcza seniorów - umożliwiając im poszerzenie wiedzy z różnych dziedzin, rozwój zainteresowań, aktywność fizyczną oraz udział w życiu społecznym i kulturalnym. Ważnym celem jest nie tylko rozwijanie sprawności intelektualnej i psychofizycznej, ale także integrowanie środowiska ludzi dojrzałych, przeciwdziałanie poczuciu osamotnienia bądź wykluczenia społecznego. Udział w uniwersyteckich zajęciach przyczynia się do jak najdłuższego utrzymania dobrego stanu zdrowia i satysfakcjonującego życia.

Łaski Uniwersytet Trzeciego Wieku zaistniał 7 października 2008 roku, a jego utworzenie poprzedziły dwa spotkania z mieszkańcami Łasku i okolic, którzy zgłosili chęć uczestniczenia w tym przedsięwzięciu (łącznie ponad sto osób). Wów-

czas to wyłoniony został kilkuosobowy Zarząd, który podjął trud powołania Uniwersytetu, a przez następne lata zajmował się organizacją i koordynacją działalności. Na czele zarządu stanęła Aleksandra Tarnowska, a wiceprezesami zostały panie Danuta Krawcewicz i Bronisława Karolczyk. Ustalono, że wykłady będą odbywać się we wtorki przed południem co dwa tygodnie, a zajęcia grupowe na ogół raz w tygodniu.

W dniu 18 czerwca 2013 roku uroczystie świętowano jubileusz 5-lecia łaskiej uczelni. Prowadzona przez Krystynę Szmiągiewską fotokronika obrazuje rozmach i różnorodność zdarzeń na uczelni. Podobnie jak prowadzona przez panią Dorotę Pawlikiewicz zakładka na stronie internetowej Łaskiego Domu Kultury.

W bieżącym roku akademickim 2013/2014 odbyło się wiele wykładów z różnych dziedzin, w tym o efektywnym uczeniu się i zdrowym starzeniu, o naszych skłonnościach do konformizmu, wpływie jakości myślenia na jakość życia, o religii islamu, słynnych literackich parach (np. Tuwimach), o zamkach i warowniach Ziemi Łódzkiej oraz o pieśniach bożonarodzeniowych w polskiej tradycji. Było spotkanie z podróżnikiem prezentującym Szwajcarię, ze Zdzisławem Jaskułą - dyrektorem Teatru Nowego w Łodzi. Od początku działalności łącznie Uniwersytet gościł 67 wykładowców, głównie profesorów wyższych uczelni i innych specjalistów.

Oprócz wykładów słuchacze korzystają z bogatej oferty zajęć w sekcjach zainteresowań takich jak: informatyczna, plastyczna, turystyczna, taneczna i sportowe: callanetics, pływalnia, nordic walking. Odbywają się warsztaty kulturoznawcze, literackie, lektorat języka angielskiego, kurs samoobrony i udzielania pierwszej pomocy medycznej. Sekcja turystyczna organizuje ciekawe spotkania, wieczorki integracyjne i wycieczki dla wszystkich chętnych słuchaczy. Sekcja malarska stara się eksponować swoje obrazy na licznych wystawach w Łasku i w innych miejscowościach - w bibliotekach, domach kultury, także podczas odpustu w Kolumnie, na Jarmarku Łaskim i Festiwalu Róż. Miłośnicy sztuki zdobniczej realizują swoje artystyczne pasje w sekcji dekupażu, a członkowie grupy literackiej prezentują własne utwory na wieczorach z poezją i prozą. Dużym powodzeniem cieszą się comiesięczne wyjaz-

dy do Uniejowa na baseny termalne, także wyjazdy do teatrów, na koncerty muzyczne oraz jedno- i dwudniowe wycieczki krajowe. W minionym roku miłą atrakcją stanowiła też wycieczka na łaskie lotnisko w dniu święta 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego. Spotkanie z fraszkopisarzem, które odbyło się po omawianym wcześniej ogólnym zebraniu słuchaczy w dniu 18 lutego br., też sprawiło wiele radości i rozładowało lekkie napięcie towarzyszące wyborom nowego zarządu. Pan Jerzy Warszawski zaskoczył wszystkich przygotowaną ad hoc sympatyczną fraszką pt. „Tylko w Łasku?”.

*Zadroszczę wszystkim, że tutaj żyjecie,
a dlaczego zazdroszczę, to tego nie wiecie,
bo żyć w takim szczęściu i miłości blasku,
to można jedynie tylko w Waszym Łasku.*

Liczba słuchaczy Łaskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z roku na rok zwiększa się, chociaż bywają też rezygnacje, i obecnie oscyluje w granicach 170 osób. Dominują kobiety, chociaż przybywa mężczyzn oraz małżeństw.

Co skłania tyle osób, zwłaszcza w wieku 50 + i 60 + do udziału w zajęciach ŁUTW? Jak sami niejednokrotnie twierdzą, jest to okazja do wyjścia z domu, spotkania się z innymi ludźmi, do wymiany uśmiechów, pozdrowień i wzajemnej życzliwości. Uniwersytet umożliwia zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności, pomaga zachować i rozwijać sprawność intelektualną, psychiczną i fizyczną - co przyczynia się do (odczuwania) osobistej satysfakcji i zadowolenia z życia. Jak napisała słuchaczka Ola Pogorzelec, „miłe chwile na Uniwersytecie uśmiechem losu nazywam...”

Pani prezes Aleksandra Tarnowska, dziękując za zaufanie wyrażone w głosowaniu, jednocześnie zapewniła, że Zarząd wybrany na kolejnych pięć lat będzie się starał kontynuować wszystko, co dobre działało się w łaskiej uczelni, a jednocześnie będzie otwierał się na nowe wyzwania i pomysły, do czego czuje się zachęcany wyrazami sympatii i uznania ze strony licznej grona słuchaczy.

17 bm. Uniwersytet uroczystie zakończył i podsumował rok akademicki. Przed nami wakacje, czas odpoczynku, a potem kolejny rok wykładów i innych zajęć. ■

Bronisława Karolczyk

Dzięki miłośnikom lotnictwa **MIG-23 – JAK NOWY**



Wolę najmniejszego pasjonata niż największego „znawcę”, który krytykuje wszystko i wszystkich. Dlatego szanuję ludzi, którzy dokonują wielkich dzieł, nie oglądając się na innych. Tak właśnie jest w przypadku Stowarzyszenia Entuzjastów Lotnictwa „Grupa Archeo”. To dzięki niej powstało swoiste muzeum starych samolotów, które z wielkim zainteresowaniem oglądają dziś goście 32. BLT.

Do tematu związanego z muzeum wkrótce powrócę, dziś natomiast pragnę odnotować kolejne ważne wydarzenie w dziejach Stowa-



rzyszenia: odrestaurowanie MiG-23 MF, który 6 czerwca br. opuścił hangar jak nowy, choć wylatał swoje w powietrzu i już od dawna korzysta z zasłużonej „emerytury”. Maszyna wyprodukowana została we wrześniu 1982 roku w ZSRR, w tymże miesiącu trafiła do Polski i wpisana została na stan 28 PLM w Słupsku. Resurs płatowca i silnika wynosił 1500 godzin lub 17 lat eksploatacji, zatem w k. 1997 r. MiG-23 skreślony został z rejestru statków powietrznych wojsk lotniczych i trafił do muzeum w Dęblinie. 4 kwietnia 2011 r. ten myśliwiec o zmiennej geometrii skrzydeł przetransportowany został do Łasku, gdzie w ciągu kilku lat przywracano mu dawny wygląd. Robili to społecznie członkowie Stowarzyszenia przy



wielkim wsparciu dowództwa 32. BLT. – Całym sercem wspieram wielkie zaangażowanie i pasję członków Stowarzyszenia – mówi aktualny dowódca płk dypl. pil. Ireneusz Nowak.

- To chwila prawdy – mówi Piotr Polit, szef Stowarzyszenia i jeden z entuzjastów ratowania starych maszyn, w tym MiG-23, gdy wyremontowaną maszynę wyprowadzono na plac przed hangarem. – Lubię samoloty z tamtych czasów, cieszę się, że jest coraz więcej entuzjastów lotnictwa, pamiętających o przyszłych pokoleniach pragnących także poznać maszyny, na których latali ich ojcowie czy dziadkowie.

Maszyna prezentuje się znakomicie. Wygląda jak nowa, co podkreślają piloci i mechanicy, którzy przyszli ją teraz obejrzeć. Wszystkie detale odrestaurowane zostały z wielką starannością. Płk Nowak z namaszczeniem dotyka kadłuba, ogląda poszczególne podzespoły.

Wśród gości jest także były dowódca 32. BLT, aktualnie dowódca 2 Skrzydła Lotnictwa Taktycznego płk dypl. pil. Dariusz Malinowski. Gratuluje członkom Stowarzyszenia i wspomina, że w 2003 roku, będąc w Anglii, zobaczył w hangarze dziadka uczącego wnuka obsługi słynnego „Hurricane”. Stare samoloty łączą pokolenia, są też świadectwem minionych czasów.



Piotr Polit, spiritus movens przedsięwzięcia, wręcza kolegom, którzy pomagali przy restauracji MiG-23, drobne suweniry i dziękuje za pomoc. Tych sojuszników i współpracowników było bardzo dużo, dlatego nie wszystkich można wymienić. Z pewnością na szczególne podziękowanie zasłużył także Mirosław Szymczak.

Prezentujemy kilka fotografii ze wspomnianego pokazu odrestaurowanej maszyny, która wzbogaciła kolekcję samolotów. ■ (RP)

Rozbudowa browaru „Koreb”

Browar „Koreb”, jedna z najbardziej rozpoznawalnych łaskich marek, rozbudowuje się. Kosztem blisko 2 milionów złotych, pochodzących m.in. ze środków unijnych, powstał nowy budynek browaru, który jeszcze w tym roku zacznie służyć produkcji piwa. Aczkolwiek złoty trunek nadal wytwarzany będzie tradycyjną metodą, jak to jest w Łasku od lat, do jego produkcji pomocne będą solary, a ściślej mówiąc – energia słoneczna.

- Nowy budynek posłuży przede wszystkim do poprawy jakości naszego piwa – mówi właściciel browaru Marek Kaczorowski. – Trunek będzie dłużej leżakował. Ponadto już niedługo wprowadzamy do produkcji 2 historyczne gatunki piwa, czyli takie, które kiedyś były w Polsce, ale nie ma ich od dawna na rynku. Mam nadzieję, że będą smakować smakoszom piwa z naszego browaru.

Łaski browar, należący do rodziny Kaczorowskich, istnieje od 2005 roku, ale jego korzenie sięgają 1989 r. i rozlewni „Piwomar”. Wytwarza wiele gatunków piwa nawiązujących

technologią produkcji i smakiem do trunków istniejących w dawnych wiekach. Łaski browar należy do grupy małych tego rodzaju firm wytwarzających złocisty napój z naturalnych produktów, bez przyspieszaczy i substancji zastępczych. To swoista „ręczna robota”, która procentuje dobrym i oryginalnym smakiem.

Dodajmy jeszcze, że łaskie piwo znane jest nie tylko w Polsce, ale i w wielu krajach Europy. Nie da się ukryć, że dzięki temu napojowi wielu obcokrajowców po raz pierwszy usłyszało o grodzie nad Grabią. ■

(P)



Zgodnie z planem, 15 bm. ruszyła Łódzka Kolej Aglomeracyjna. Przypomnijmy, gospodarze województwa zakupili 20 elektrycznych zestawów trakcyjnych, czyli składów pociągów, by poprawić jakość transportu pasażerskiego w regionie. Nowy tabor to ekologiczne i komfortowe pojazdy, przeznaczone do obsługi najważniejszych szlaków kolejowych województwa. Koszt budowy systemu ŁKA wynosi prawie 460 mln zł, z tego ponad 193 mln zł pochodzą z dofinansowania Unii Europejskiej.

Zanim pociągi wyruszyły na szlaki, mieszkańcy Łasku mieli okazję obejrzyć jeden ze składów typu „Flirt 3”. Przybył on na nasz dworzec 7 bm., w dniu Jarmarku Łaskiego. Piękna pogoda sprawiła, że na łaskim dworcu pojawiło się sporo rodzin ze swoimi pociechami. Nie zabrakło też burmistrza Gabriela Szkudlarka i marszałka województwa Witolda Stępnia.

- Doczekaliśmy się wreszcie nowoczesności i na szlakach kolejowych regionu - mówi marszałek województwa W. Stępień. - Na razie na szlaki wyruszy 20 składów, ale już przymierzamy się do kolejnych zakupów i wykorzystania środków unijnych z nowego rozdania. Warto dodać, że Łódzka Kolej Aglomeracyjna to zarówno wspomniane 20 pociągów jak i zaplecze techniczne do obsługi tych składów.

Zadowolenie z uruchomienia ŁKA i włączenia do niej Łasku wyraził także burmistrz G. Szkudlarek.



Nowe pociągi obsługujące również Łask prezentują się rzeczywiście doskonale. Oglądającym podobało się nie tylko wnętrze, pełne nowoczesnych i eleganckich rozwiązań, ale i kabina maszynisty. Zdaniem jednego z kolejarzy, ten pociąg klasą i nowoczesnością można przyrównać do samochodu osobowego marki „Mercedes”. Pociąg może rozwijać szybkość do 160 km/h, jednakże stan naszych torów umożliwi jazdę z szybkością zaledwie... 60 km/h.

Dostawcą taboru jest firma Stadler Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach. Jak zapewniają fachowcy, szwajcarskie doświadczenie i precyzja są gwarancją, że nowoczesny tabor dobrze będzie służył także w naszym kraju. Pociąg zabiera łącznie 250 osób, niepełnosprawnym pasażerom zapewnia specjalne podnoszone podesty umożliwiające wjazd różnego rodzaju wózków, są też wieszaki na rowery i miejsce na wózki dziecięce. Składy ŁKA przeznaczone są do kursowania pomiędzy Łodzią i Łowiczem, Sieradzem, Zgierzem, Kutnem oraz Koluszkami. Te nowoczesne składy zatrzymują się na zmodernizowanych i nowych przystankach.

Nas najbardziej interesuje trasa Łódź Kaliska - Sieradz - „Flirt 3” zatrzymuje się m.in. w Kolumnie, Łasku i Borszewicach. Ubolewać jedynie można, że ten nowoczesny pociąg kontrastuje z zamkniętym i nieużytkowanym od lat łaskim dworcem, którego dalszy los nie jest, niestety, znany. ■

(P)

PAN SAROSIEK

byłby zadowolony

XXXI Młodzieżowe Spotkania Taneczne im. Józefa Ryszarda Sarosieka (24 maja 2014) przejdą do historii jako impreza zupełnie wyjątkowa z kilku powodów.

Przede wszystkim już dawno nie przeżywano takiego obłędu, jeśli chodzi o liczbę uczestników zgłoszonych do konkursów. Konkurs Tańca Solowego, który w ubiegłych latach nie cieszył się popularnością, tym razem przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania - chętnych było więcej niż byliśmy w stanie przyjąć. Ostatecznie w rywalizacji wzięło udział ponad pięćdziesięcioro zawodników. Wystartowali w dwóch kategoriach wiekowych, a w rozgrywce finałowej prym wiodły dziewczęta. Nagrody otrzymały: Maja Ban z Łodzi, Małgorzata Miklaszewska i Wiktoria Sękowska (obie ze Skierniewic), Oliwia Derlatka i Paulina Befinger (Pułtusk) oraz Oliwia Kika i Gabriela Stasiak ze Zduńskiej Woli.

Także Przegląd Zespołów Tanecznych (w tym roku już XXVII) odbywał się w wyjątkowo licznym składzie. Komisja sędziowska (w tych rolach gościli u nas tym razem: Ewa Sobiak, Maksymilian Hać i Dawid Mularczyk) oceniała 57 zespołów! Wśród nich nie mogło oczywiście zabraknąć gospodarzy. Wena (w trzech formacjach), S'Crew First Step, S'Crew Young, S'Crew Passion, P'Kaisor oraz zespół Crazy Flash to grupy, które reprezentowały na turnieju Łaski Dom Kultury i filię w Kolumnie. Nie zdobyli co prawda miejsc na pudle, ale nie mają się czego wstydzić - łaskie zespoły w porównaniu z konkurencją wypadły naprawdę świetnie, czego z całego serca należy im pogratulować, a instruktorom (Asi Juźwin, Gosi Archman, Kasi Sujeckiej, Piotrowi Zuwaldowi i Sebastianowi Krupie) podziękować za ogrom wykonanej pracy.

Kolejnym argumentem decydującym o wyjątkowości tegorocznych MST było nieprzyznanie Grand Prix. Jurorzy po długiej i bardzo intensywnej dyskusji nie byli w stanie z tej wielkiej ilości uczestników wyłonić tego jednego, najlepszego, który był bezapelacyjnie lepszy od całej reszty. Laureatami pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach wiekowych i tanecznych zostali: Temptation Kids z Pułtuska, Dynamic Beat z Konstanczyna Łódzkiego (Łask serdecznie pozdrawia instruktora Mirka Bednarkiewicza, który swoje pierwsze taneczne kroki stawiał w Łaskim Domu Kultury), Show Kru z Pułtuska, Kuźnia Art. Station ze Skierniewic, Krajki z Łodzi oraz Skierniewicki Teatr Tańca.

I na koniec sprawa bodaj najważniejsza: chodzą słuchy, że podczas XXXI Młodzieżowych Spotkań Tanecznych pobito historyczny dla tej imprezy rekord w kategorii nagromadzonej pozytywnej energii, dobrego humoru i uśmiechów. Mimo iż ogłoszenie wyników odbywało się w godzinach wieczornych, szalony entuzjazm nie opuszczał zawodników, instruktorów i sędziów. Nikt nawet nie próbował szukać powodów do narzekań, a to już na pewno zupełnie niespotykane i wyjątkowe zjawisko.

Gratulujemy i dziękujemy wszystkim, którzy bawili się w Łasku na tegorocznych Spotkaniach i zapraszamy za rok. Organizatorzy zapewnijają: nie zabraknie wspaniałej atmosfery i wrażeń w pakiecie! ■

Magdalena Kelnerowska

Na pożółkłej fotografii



Magistrat sprzed prawie wieku

Jeden z Czytelników nadesłał mi oryginalną pocztówkę z okresu międzywojennego, na której zobaczyć można siedzibę dawnego łaskiego magistratu. To cenny konterfekt tego starego budynku. Nie wszyscy mieszkańcy grodu nad Grabią wiedzą, że obiekt ten wzniesiony w stylu neogotyckim w 1909 roku, zaprojektował ówczesny architekt powiatowy Andrzej Karpinski, postać nietuzinkowa w mieście, o której przed laty sporo pisaliśmy na łamach „Panoramy”. Budowla powstała dla Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowego, po którego likwidacji nowym użytkownikiem stał się magistrat (1922 r.). Dziś dawny ratusz wygląda inaczej niż w okresie międzywojennym, bo w latach sześćdziesiątych na cegłę nałożono tynk. Frapujące są dzieje tego obiektu, m.in. podczas okupacji hitlerowskiej przetrzymywano w nim członków ruchu oporu. Po wojnie w murach tych urzędowali nie tylko wódcy miasta, ale i prokurator.

(Saw)

PS W ostatnim numerze „PL” poprosiłem Czytelników „Panoramy” o dopisanie ciągu dalszego losów bohaterów fotografii pochodzącej prawdopodobnie z początków okupacji hitlerowskiej w naszym mieście. Wkrótce po ukazaniu się numeru majowego „PL” zadzwonił pan Marek Szczepański, który na fotografii wykonanej na łaskim cmentarzu przy mogile żołnierzy Września rozpoznał swojego ojca Kazimierza, członka Armii Krajowej (trzeci od lewej). Pierwszy od lewej stoi Władysław Pajor, także żołnierz AK, zmarły parę lat temu w Kanadzie. Pierwszy z prawej to Kazimierz Kaczmarek. W imieniu Czytelników dziękuję panu M. Szczepańskiemu za dopisanie historii jeszcze jednej starej fotografii. ■

Jednak 23 stycznia rusza Urząd w Pabianicach, pięć dni później do urzędu w Łasku zgłaszają się asystent Antoni Palinceusz, st. nadzorca Jan Arentowicz, a także kilku innych pracowników. W tym czasie przybywa do Urzędu delegat Ministerstwa PiT, który poleca A. Palinceuszowi zorganizowanie łaskiej placówki. Ponieważ znaczną część budynku zajmuje milicja i wojsko, pocztowcy instalują się w centrali telefonicznej. Robota koncentruje się jedynie na zapewnieniu milicji i wojsku właśnie łączności telefonicznej. 28 stycznia - jak odnotowuje kronikarz - uzyskują pierwsze po wyzwoleniu połączenie telefoniczne ze Zduńską Wolą, dzień później - Sieradzem, 2 lutego - Pabianicami.

Na mocy zarządzenia komendanta wojennego miasta, od 29 stycznia pracownicy pełnią dyżury nocne w centrali telefonicznej. Sytuacja jest jeszcze niestabilna, wciąż trwają działania wojenne, więc dyżuruje po 2 pracowników. 1 lutego aparat telefoniczny i łączność uzyskuje komendant wojenny zajmujący na I piętrze mieszkanie naczelnika poczty, 4 lutego - Zarząd Miejski, dzień później MO opuszcza lokal w Urzędzie Pocztowym.

Potem kolejne daty oznaczają kroki ku stabilizacji i normalności. 6 lutego rusza UPT w Żelowie i placówka w Kolumnie, 7 lutego - agencje pocztowe w Dłutowie, Dobroniu i Kwiatkowicach. 9 lutego kierownictwo Urzędu przejmuje A. Wiśniewski, który dostarcza do Łasku znaczki pocztowe na kwotę 100 zł. 14 lutego rusza UPT w Widawie. Tegoż dnia następuje pierwsza wymiana poczty z konwojem pocztowym w uruchomionym pociągu na trasie Łódź-Kalisz i z powrotem.

Czasy są jednak bardzo trudne. Naczelnik Wiśniewski po pięciu dniach opuszcza Łask z powodu trudności w prowadzeniu urzędu. I znów obowiązki kierownika przejmuje A. Palinceusz. 1 marca jest nowy naczelnik - Józef Sobocki. Wcześniej, bo 28 lutego, do pracowników docierają pierwsze zaliczki na uposażenie.

Praca Urzędu powoli rozkręca się 18 marca na skutek interwencji naczelnika u burmistrza, komendant wojenny opuszcza Urząd PT i przenosi się do sąsiedniego budynku, a tydzień później opuszcza Łask. Jego siedzibę zajmuje teraz UB. Teraz UPT może należycie funkcjonować.

Kwiecień to kolejne wyzwania dla pracowników poczty i telekomunikacji. 30 marca rusza rejon listonosza wiejskiego w Kolumnie, 4 kwietnia - w Widawie.

11 kwietnia nadany zostaje w Łasku pierwszy telegram, 25 tegoż miesiąca - doręczono pierwsze paczki. 5 lipca w UPT w Łasku zatrudnionych jest 10 pracowników umysłowych i 9 fizycznych.

Pod datą 29 listopada 1945 roku zachował się znamieny zapis: „dokonano napadu zbrojnego na agencję pocztową Kwiatkowi-

ce, napastnicy poza uszkodzeniami telefonu nie zrabowali nic”.

Podobny zapis dotyczy 17 maja 1946 roku. Wtedy to o godz. 17.10 „został dokonany napad rabunkowy na furgon pocztowy z urzędu pocztowego do stacji kolejowej. W czasie napadu rabunkowego rozbrojono funkcjonariusza MO i poczty K. Łakomego zabierając nadmiar kasowy w kwocie 163400 zł. Napadu dokonała banda CISA, której uczestnicy zostali ujęci i skazani na dożywotnie więzienie, a dowódca na karę śmierci”.

22 maja 1946 roku doszło do kolejnego napadu, tym razem na konwojenta UPT Szczerców, zrabowano 2 listy wartościowe z kwotą 122750 zł.

Rok 1947 - centralę telefoniczną w Łasku w godz. 8-15 obsługuje 2 pracowników, zaś w godz. 15-8 - 3 na zmianę. „Przy obsłudze telefonu zatrudnionych jest łącznie 5 sił”.

Maj 1948 roku - zatrudnienie łaskiego UPT wynosi - 15 pracowników umysłowych i 11 fizycznych. Od 1 czerwca na rocznym urlopie przebywa Józef Sobocki, obowiązki naczelnika w tym czasie pełni A. Palinceusz. W końcu 1949 r. wraca do pracy J. Sobocki, jednak 3 lutego 1951 roku zastępuje go Lucyna Mucha (naczelnik Obwodowego Urzędu).

1 lipca 1954 roku - następuje połączenie Radia z Poczta i powstaje nowy twór - Powiatowy Zarząd Łączności. Wkrótce powstają nowe radiowęzły na wsi, np. w placówkach Sędziejowice i Pruszków. Jednak 1 września 1957 roku przywrócono nazwę Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Łasku.

Koniec lat pięćdziesiątych: Urząd w Łasku dysponuje dwoma samochodami ciężarowymi marki „Lublin” kursującymi na trasie miasto - dworzec PKP i wożących pasażerów oraz przesyłki pocztowe. Samochód zabiera jednorazowo około 20 osób, w ciągu doby wykonuje ok. 30 kursów. W godz. 4-22, w niedzielę i święta - 23 razy, za opłatą wys. 1 zł od osoby. Potem następuje podwyżka opłat do 1,50 zł, ale inicjatywa nie jest opłacalna i 1 czerwca 1960 r. zlikwidowano te kursy.

15 czerwca 1970 roku to ważna data w dziejach łaskiej poczty i telekomunikacji. Tego bowiem dnia Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Łasku przystąpiło do budowy nowej siedziby przy ulicy Żeromskiego 11/15 - Konopnickiej. Już 25 października następnego roku budynek Obwodowego UPT jest gotowy. Dotychczasowa siedziba przy ul. Narutowicza 14. lutego 1972 roku przekazana zostaje Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, ono zaś przekazuje w użytkowanie dla WSS Łask.

10 czerwca 1973 oddana zostaje do użytku automatyczna centrala telefoniczna, umożliwiająca połączenia wewnątrz miasta, teraz mieszkańcy sami mogą się łączyć z Pabianicami, Sieradzem i Zduńską Wolą. Nowa centrala, umożliwiająca także zwiększenie liczby abonentów z 560 do 800, uroczystie rusza 15 sierpnia. Z tej okazji przybyli liczni goście, m.in. sekretarz KW PZPR W. Mielczarek.

1 stycznia 1975 roku powstaje Urząd Telekomunikacyjny, w związku z czym 13 telefonistek UPT Łask przechodzi do RUT Pabianice, któremu teraz podlega Urząd Telekomunikacyjny w Łasku. Ale rok 1975 to także moment przełomowy z innego powodu - powstaje województwo sieradzkie, w związku z czym 1 lipca rodzi się Wojewódzki Urząd Poczty. Przystaje więc istnieć obwód w Łasku. Wojewódzkiemu Urzędowi Poczty podlega teraz 109 urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych. Tzw. eksploatacyjny UPT Łask obejmuje zasięgiem 34 urzędy, łącznie z Szadkiem, Lutomierniem, Peczniewem, Poddębicami, Zadziemiem i Zygrami.

1 stycznia 1989 r. - kolejna reorganizacja: UNIK zmienia nazwę na Obwodowy Urząd Poczty, zlikwidowany zostaje też Wojewódzki Urząd Poczty i Wojewódzki Urząd Telekomunikacji, które zastępuje PPTT Dyrekcja w Sieradzu. W Łasku jest oddział Urząd Poczto-telekomunikacyjny Łask 1. 6 kwietnia 1989 roku naczelnikiem UPT Łask 1 zostaje Jerzy Majewski, zaś jego zastępcą - Bogdan Wesoły. 1 stycznia 1992 r. powstaje Obwodowy Urząd Poczty Łask 1, którym kieruje naczelnik Jerzy Majewski. Budynek przejmuje pod zarząd Telekomunikacja Polska SA.

1 października 1997 roku - naczelnik OUP Łask 1 Jerzy Majewski obchodzi 45-lecie pracy w resorcie łączności. Pracownicy mówią o nim „Nasz kochany naczelnik”. Przez te 45 lat pracy tylko 15 dni przebywał na zwolnieniu lekarskim. ■

Stanisław Barcz

„Szuflandia” pełna marzeń



Sklepek jest niepozorny, ale za to nosi piękną nazwę: „Szuflandia” i znajduje się przy ul. 9 Maja, naprzeciwko siedziby PKO BP. O jego istnieniu wiedzą niemal wszystkie mieszkanki Łasku, które troszczą się o to, by ich domy były oryginalne, z charakterem i ciepłem. Dzięki „Szuflandii” i jej właścicielce Marzannie Gralce za sprawą ręcznych ozdóbek czy bibelotów wiele domów zamienia się w prawdziwe cacka.

- Jak to się zaczęło? Siedem lat temu. Wcześniej przez kilka lat pracowałam w szwalni i któregoś dnia zdecydowałam się zmienić coś w swoim życiu - opowiada pani Marzanna. - Tym nowym wyzwaniem stał się sklep pasmanteryjny. Nie taki banalny, jakich wiele w miastach. Marzył mi się bezpośredni kontakt z ludźmi, doradztwo, indywidualne podejście do klienta. I udało się. A przy okazji ludzie znaleźli pomoc w zakresie usług krawieckich czy szewskich. Najbardziej cenię sobie kontakt z ludźmi.

Sklep pasmanteryjny nie przynosi kokosów. Ot, pozwala jakoś utrzymać się. Dla pani Marzanny ważniejsza jest jednak pasja. - Zawsze marzyłam o czymś takim. Współczesny

człowiek ma dosyć sztampowych przedmiotów otaczających go ze wszystkich stron. Dlatego wiele pań przychodzi do mnie szukając rzeczy niezbędnych do wykonywania różnego rodzaju ręcznych robótek, które w sposób niemal magiczny potrafią zmienić świat. Jedna z moich klientek potrzebuje kolorowych tasiemek, inna trochę koronki, filcu czy wełenki. A przy okazji opowiadają o swoich pasjach i dokonaniach. Któregoś dnia postanowiłam je zachęcić do zaprezentowania swoich wytworów na wystawie w Łaskim Domu Kultury. To, co pokazały potem na ekspozycji, przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Tak powstała nasza grupa pasjonatek, którą chcemy teraz formalnie zarejestrować, by spotykać się, wymieniać doświadczenia, organizować wystawy prac.

Zanim pani Marzanna zajęła się „Szuflandią” i poświęciła kolejnej swojej pasji, zbierała znaczki pocztowe. Tata Ryszard Biś był bowiem zapalonym filatelistą, ale i wędkarzem oraz brydżystą. - Moja przygoda z filateliastyką skończyła się jednak, choć niejednokrotnie i dziś sięgamy z tatą po albumy i oglądamy stare kolekcje znaczków. Teraz zajmuję się deкупаżem. To piękna technika zdobnicza, nadająca np. banal-

nym pudełkom czy szkatułkom niepowtarzalny wygląd. Trzeba się jednak nieźle napracować, by drewniane pudełko zamieniło się w prawdziwe cacko, w którym będziemy chcieli przechowywać nasze „skarby”.

Przychodzące do „Szuflandii” łaskowianki mają różnorodne upodobania i pasje. Edyta Bekier-Kowalczyk zajmuje się szydełkowaniem, Agnieszka Zalewska - deкупаżem, Ania Złomańczuk i Dorota Pawlikiewicz - tradycyjnym haftem, Grażyna Mazuchowska - robótkami szydełkowymi i frywolitką, Halina Kubiak oraz Jadwiga Lipowska - wykonują frywolitkowe prace, Hanna Frontczak i Zofia Dębowska - pasjonują się bardzo efektywnym haftem krzyżykowym, Joanna Wiśniewska wykonuje przepiękne serwety.

To, co wychodzi z rąk łaskowianek, budzi podziw i zachęca do naśladownictwa. Swoistym motorem jest też moda. Tak, tak - panie chcą teraz mieć w swoich domach tradycyjne firanki robione szydełkiem, a nie te sztampowe wychodzące z maszyny. Moda sprawia cuda - ręcznymi robótkami zaczynają pasjonować się nawet maluchy i młodzież! 18-letnia córka pani Marzanny też połknęła bakcyła i pasjonuje się deкупаżem, choć jej najważniejszą pasją jest fotografia. To zainteresowanie ze strony młodego pokolenia jest wielką nadzieją na odrodzenie się tych rękodzielniczych pasji, które niegdyś w naszych domach były czymś powszechnym.

Ale w tym rękodzielnictwie pań jest coś więcej niż tylko codzienna przydatność ich wyrobów. Zofia Dębowska wykonała bardzo ciekawy całun turyński, inne panie też wkładają w wiele prac swoje serce i wyobraźnię.

Co w tej pasji jest najważniejsze dla pani Marzanny? Wbrew pozorom nie kolejne prace, lecz... poznawanie ludzi. - W „Szuflandii” poznaję wiele osób, dowiaduję się o ich pasjach, zainteresowaniach, a nawet codziennych kłopotach. Dzięki moim zainteresowaniom poznałam Lokalną Grupę Działania „Dolina rzeki Grabi” z panią prezes Anną Doliwą na czele, która stała się naszą wielką sojuszniczką. Teraz wraz z innymi takimi jak ja pasjonatkami przygotowujemy się do lipcowego II Festiwalu Róż, który zapewne będzie kolejną okazją do zaprezentowania naszych prac i poszerzenia grona pasjonatów. ■

(PO)



M. Gralka podczas otwarcia wystawy w ŁDK



Czekamy na S-8

Z wielką niecierpliwością czekamy na oddanie do użytku kolejnego odcinka drogi ekspresowej S-8 biegnącego od węzła „Róża” do węzła „Teodory”. Roboty, aczkolwiek na ukończeniu, są opóźnione o kilka miesięcy. Według informacji pochodzących z łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ten fragment nowej dwujezdniówki powinien być oddany ostatecznie do użytku w końcu czerwca bm. Czy tak się stanie? – przekonamy się już wkrótce.

Na S-8 czekamy od wielu lat, dlatego z niecierpliwością śledzimy finalizowanie inwestycji w rejonie Łasku. Kłopoty wykonawców kłopotami – jednak już niedługo, po latach oczekiwania, pojedziemy wreszcie nowoczesną drogą... ■ (P)

URLOPY VIP-ÓW

Burmistrz Łasku Gabriel Szukdlarek wybiera się w lipcu z rodziną na Podlasie, będzie to urlop typowo turystyczny. Jego zastępczyni Janina Kosman już w kwietniu wypoczywała na Krecie, więc teraz w wakacje nie pozostanie jej nic innego jak pracować i ewentualnie w weekendy relaksować się na działce. Skarbnik gminy Anna Głowińska na przełomie lipca i sierpnia planuje wypad do Grecji, ale szczegółów nie uzgodniła jeszcze z drugą połową. Sekretarz gminy Beata Mielczarek w lipcu planuje urlop w gronie rodzinnym, nie zna jeszcze miejsca relaksu. ■

OPŁATY ZA ŚMIECI

BURMISTRZ ŁASKU INFORMUJE, ŻE W DNIU 30 CZERWCA 2014 ROKU MIJA TERMIN WNIESIENIA OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI ZA II KWARTAŁ 2014 R.

Jednocześnie informuję, że opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy uiszczać na indywidualne rachunki bankowe, zgodnie z otrzymanymi informacjami. ■

Burmistrz Łasku
Gabriel Szukdlarek

KOMUNIKAT

Na podstawie art. 24 ust. 7 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. nr 123, poz. 858 z późn. zm.) Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łasku ogłasza taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, obowiązującą na terenie Gminy Łask w okresie od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 30 czerwca 2015 r., zatwierdzoną Uchwałą nr LV/524/14 Rady Miejskiej w Łasku z dnia 2 czerwca 2014 r.

Wysokość cen za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców.

Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena netto	Podatek VAT*)	Cena brutto	Jednostka miary
I. Zaopatrzenie w wodę					
1. Grupa I	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	3,40	0,27	3,67	zł/m ³
2. Grupa II	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	3,45	0,28	3,73	zł/m ³
II. Odprowadzanie ścieków					
1. Grupa I	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	6,10	0,49	6,59	zł/m ³
2. Grupa II	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	6,56	0,52	7,08	zł/m ³

*) wysokość podatku VAT na dzień sporządzenia wniosku wynosi 8%

Charakterystyka taryfowych grup odbiorców.

Taryfowa grupa odbiorców usług	Opis
1. Grupa I	Odbiorcy usług zużywający wodę do zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych, wielorodzinnych, metalach, pensjonatach, w budynkach do stałego pobytu ludzi itp., a także osoby fizyczne i prawne prowadzące działalność gospodarczą zużywający wodę na cele socjalne oraz gmina pobierająca wodę ze źródeł publicznych, do zraszania publicznych ulic, terenów zielonych i na cele przeciwpożarowe.
2. Grupa II	Odbiorcy zużywający wodę na pozostałe cele: w tym produkcyjne, technologiczne, budowlane, usługowe (także do studzenia, czyszczenia, płukania, jak np. transport, myjnie samochodowe itp.) i odprowadzający ścieki poprodukcyjne.

W przypadku stwierdzenia przekroczenia dopuszczalnych warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych będą naliczone opłaty dodatkowe.
Pełna treść taryfy: www.mpwik-lask.pl

Długo oczekiwana

W czerwcu bieżącego roku udało się zrealizować długo oczekiwany przez mieszkańców odcinek drogi gminnej od sołectwa Stryje Paskowe do sołectwa Wrzeszczewice. Jest to ponad 2-kilometry odcinek, który zaprojektowano w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Przebudowa drogi gminnej Wrzeszczewice - Wola Stryjevska”.

Zakres robót obejmował wyrównanie podbudowy drogi oraz wykonanie nawierzchni bitumicznej o szerokości 5 m wraz z wyprofilowaniem poboczy. Wykonawcą robót był Zakład Budowlany Henryka Mocnego z Błaszek, który w ramach prowadzonego postępowania przetargowego zaproponował najkorzystniejszą ofertę na wykonie robót drogowych określonych w dokumentacji technicznej. Ogólny koszt tej inwestycji wyniósł 607.962,73 zł, a zadanie to udało się zrealizować dzięki środkom uzyskanym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w ramach Samorządowego Programu Pożyczkowego. ■

Michał Kołodziejczyk
Wydział Ochrony Środowiska
i Rozwoju Wsi UM

ŁĄCZNA I PIĘKNA - piękniejsze

Dobiegają końca prace związane z budową ulic: Łącznej i Piękną w Kolumnie.

W dniach 6-7 bm. położono warstwę ścieśnialną asfaltobetonu. Prace dobiegły końca 16 bm.

W ramach inwestycji wykonano: drogę o nawierzchni bitumicznej długości 245 m na ulicy Piękną oraz 87 m – na Łącznej, wybudowano chodnik o nawierzchni z kostki betonowej szer. 2 m na odcinku ulicy Piękną i obustronny chodnik na odcinku ul. Łącznej o szer. 1,35 m i 1,65 m, powstały zjazdy do posesji o nawierzchni z kostki betonowej oraz oznakowanie poziome i pionowe dróg.

Wartość robót wyniosła 392 638,14 zł (brutto). Wykonawcą robót było konsorcjum firm: lider - „BUD- TRANS” Roboty Budowlane - Drogowe Maria Karbowski z siedzibą w Sieradzu, partner - Bud-Trans Roboty Drogowe Sp. z o.o. z Sieradza. ■

Bednarek wyrzeźbił Rocha



Czy św. Roch powróci do Łopatek? - pytaliśmy niedawno na łamach „Panoramy Łaskiej”. Niestety, skradzionej figurki z kapliczki w Łopatkach nie udało się dotąd odzyskać, ale jest nadzieja, że zastąpi ją nowa rzeźba. Tak, tak - znany łaski rzeźbiarz amator Włodzimierz Bednarek, który przed laty wykonał wielką płaskorzeźbę „Bitwy pod Grunwaldem” wg obrazu Jana Matejki, tak przejął się kradzieżą figurki św. Rocha, że postanowił pospieszyć z pomocą mieszkańcom tej podlaskiej wsi. Jak pomyślał tak zrobił - w krótkim czasie wyrzeźbił figurkę świętego przeznaczoną do wspomnianej kapliczki.

Jak już pisaliśmy, pochodząca z k. XIX w. figurka zniknęła chyba bezpowrotnie, dlatego reakcja pana Włodzimierza zasługuje na uznanie. Rzeźba została wykonana w taki sposób, by mogła zastąpić skradzioną figurkę. ■ (P)

Złodziejski duet

24-letni łodzianin okradał stacje paliwowe w całym województwie łódzkim, w tym także w naszym powiecie. Sposób kradzieży był podobny: przed wjazdem na stację zmieniał tablice z numerami rejestracyjnymi pojazdu i tankował paliwo do kanistrów, a następnie odjeżdżał nie placąc za benzynę. Często zmieniał samochody, pożyczając je od znajomych. Wpadł w ręce stróżów prawa na jednej ze stacji paliwowych w powiecie łaskim. Towarzyszyła mu 34-letnia współniczka bez stałego miejsca zamieszkania, u której w chwili zatrzymania znaleziono dilerkę z amfetaminą.

Sprawa ma charakter rozwojowy, policjanci naliczyli już kilkadziesiąt kradzieży dokonanych przez łodzianina i próbują oszacować straty poniesione przez firmy paliwowe. Złodziejskiemu duetowi grozi teraz pobyt za kratkami do 5 lat. ■ (PE)

Na złodzieju...

...czapka gore - mówi przysłowie i sprawdza się ono w stu procentach. Tak było także w przypadku 2 złodziejaszków, którzy kilka miesięcy temu włamali się do jednego ze sklepów spożywczych w Łasku i skradli m.in. papierosy, karty do telefonów komórkowych i pieniądze. Straty oszacowano wówczas na ok. 7 tys. zł. Tropienie sprawców tego włamania i kradzieży trochę trwało, ale praca

operacyjna funkcjonariuszy policji przyniosła oczekiwany efekt, bo 20 stycznia zatrzymano jednego ze złodziei - 19-letniego mieszkańca Łasku. Okazało się, że podczas „skoku” miał on 27-letniego współnika z powiatu sieradzkiego, który już 24 grudnia 2013 r. trafił za kratki za wcześniejsze grzeszki. Podczas śledztwa okazało się, że złodziejski duet skradzione przedmioty sprzedawał przypadkowo spotkanym osobom. Teraz złodziejom grozi „spowiedź” przed obliczem Temidy i nawet 10-letni pobyt za kratkami.

(PO)

WAŻNIEJSZE IMPREZY W LIPCIE

Kulturalne

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Wystawa grafiki Anety Nawrockiej	lipiec - sierpień	ŁDK	ŁDK
2.	Uzależnienia behawioralne	lipiec/ sierpień	BP w Sieradzu filia w Łasku	BP w Sieradzu filia w Łasku
3.	Wakacje z ŁDK - zajęcia taneczne dla dzieci, warsztaty teatralne, ceramiczne - zajęcia taneczne „Moda na ruch - czyli tańczyć każdy może”, letnia scena dla każdego, zajęcia modelarskie - kino letnie dla dzieci	lipiec lipiec 30.06, lipiec godz. 11	ŁDK Plac 11 Listopada ŁDK	ŁDK
4.	„Wakacje na wesoło” – na Orliku w Kolumnie	30.06-4.07, 7-11.07	boisko Orlik 2012 w Kolumnie	Filia ŁDK w Kolumnie
5.	Questing - eskapada po nieoznakowanych szlakach turystycznych po łaskim parku dla młodszych dzieci z Wrzeszczewic i Bałucza	2	Łask	BP w Łasku
6.	II Festiwal Róż	5-6	ŁDK, Plac 11 Listopada	gmina Łask
7.	Questing – „Historia Łasku w tablicach ujęta” (zgłoszenia do 11.07 w BP w Łasku)	16	Łask	BP w Łasku
8.	Przedstawienie pt. „Tajemnica zaginionych liter”	21 godz. 12	Plac 11 Listopada	BP w Łasku

Sportowe

1.	Wakacyjna Orlikowa Olimpiada Dziecięca (konkurencje sportowe z nagrodami)	2, 9, 16, 23, 30	boiska Orlik w Łasku	CSiR
2.	Orlikowy turniej dzikich drużyn w piłce nożnej	17-18	boiska Orlik w Łasku i Kolumnie	CSiR
3.	XXII Międzynarodowy Wyścig Kolarski Tour de la Region de Lodz	18-20	Sędziejowice, Łask, Buczek	Stowarzyszenia Akcja dla Kolarstwa (APC)

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego

Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00

Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Janina Kosman, Beata Mielczarek (Łask)

Cezary Gabryjczyk (Łask), Bronisław Węglewski (Buczek), Jerzy Kotarski (Sędziejowice)

Redakcja: Ryszard Poradowski

Druk: Drukarnia „Intrograf”

Nakład: 2600 egzemplarzy

Mała Kopyść uczciła wielkiego Sztaudyngera

3 ► Sztaudynger z kolei rewanżował się Kopyści za gościnę, wspinał się powietrze i przyrodę, a także niezapomniane przeżycia - poezją. W wielu wierszach i fraszkach uwiecznił mieszkańców Kopyści i okolicę, która wywarła na nim wielkie wrażenie.

Także współczesna Kopyść robi na ludziach wielkie wrażenie. To tu już kilkadziesiąt lat temu czynna była kontenerowa oczyszczalnia ścieków, o jakiej marzyło wiele wsi, tutaj teraz czynna jest wytwórnia znakomitego kwasu chlebowego rozslawiającego ziemię łaską nie tylko na festiwalach smaków, tu wreszcie działa aktywnie Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich dysponujące odremontowaną świetlicą, jakiej nie powstydziłyby się niejedna znacznie większa miejscowość.



Profesor Jan Jacek Sztaudynger

Zapewne dlatego tego dnia zjechało do Kopyści tylu znamienitych gości, wśród których zobaczyliśmy wielu krewnych J.I. Sztaudyngera, m.in. syna poety prof. Jana Jacka Sztaudyngera. Było też wielu oficjalnych gości, m.in.: poseł Cezary Olejniczak, marszałek województwa Witold Stępień, wojewoda Jolanta Chełmińska, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, przewodniczący Rady Miejskiej Robert Bartosik, wójt Buczku Bronisław Węglewski, radna Sejmiku Wojewódzkiego Irena M. Nowacka, nie zabrakło również samorządowców, radnych i kapłanów. Wspomnijmy jeszcze o rektorze Uniwersytetu Łódzkiego profesorze Włodzimierzu Nyklu i dr. Andrzeju Rostockim, a także profesorze Michale Seweryńskim.

Choć tego dnia upał był niczym lipcowy, goście cierpliwie słuchali wielu mówców. Pod wrażeniem tego, co zobaczył w Kopyści, był poseł C. Olejniczak, podobnie zresztą jak marszałek W. Stępień, który wspominał o pobycie poety na tej ziemi, jego umiłowaniu przyrody i wielkim szacunku do kobiet. Z kolei G. Szkudlarek, jak przystało na wóldarza gminy, przypomniał, że właśnie Kopyść była pierwszą w gmi-



Andrzej Poniedziałki

nie wsią skanalizowaną, że posiada pięknie wyremontowany przed laty Dom Ludowy, że istnieje tu bardzo aktywne środowisko kobiet. Dr Rostocki, przyjaciel rodziny Sztaudyngerów, odniósł się do dorobku i pasji twórczych poety, który był nie tylko znakomitym fraszkopisarzem, ale i wielkim znawcą teatru lalkowego.

Jan Jacek Sztaudynger przypomniał mniej znane oblicze swojego ojca, który był skromnym człowiekiem, nie narzucającym się innym, stojącym po stronie słabszych i pokrzywdzonych, np. zwierząt. Był urzeczony Kopyścią, w okolicznych lasach zbierał grzyby. Wypoczynek niejednokrotnie przeciągał się i powodował, że syn poety we wrześniu i październiku uczęszczał do szkoły w pobliskim Opupie.

- Takie chwile w takich miejscowościach, gdzie nie ma OSP, szkoły - zdarzają się raz na 50 czy 100 lat - mówił z kolei K. Nowakowski, nawiązując do uroczystości w Kopyści oraz społecznego dorobku i znaczenia wsi. Podziękował jednocześnie wszystkim tym, którzy przyczynili się do uczczenia poety, szczególnie jego dorobku związanego z Kopyścią.

A na zakończenie tego uroczystego Sztaudyngerowskiego spotkania pojawił się Andrzej Poniedziałki, też poeta i satyryk, znakomicie wpisujący się w klimat poezji bohatera spotkania w Kopyści. Było więc o kobietach, mężczyznach i życiu, o „niewyobrażalnej wyobraźni” i o tym wszystkim, co tak trafnie obserwował i opisywał Sztaudynger. A wszystko okraszone znakomitym humorem, sarkazmem i dowcipem, potwierdzającym świetną formę Poniedziałkiego. Stąd burzliwe oklaski i słowa uznania.

Ta piękna uroczystość nie mogłaby mieć miejsca, gdyby nie aktywność gminy Łask i odważne decyzje jej burmistrza dotyczące unijnych pieniędzy, przeznaczanych także na takie obiekty, jak przywrócony z ruiny dom ludowy w Kopyści.

110. rocznica urodzin Sztaudyngera odnotowana została w wielu miastach Polski, jednak w niewielkiej Kopyści miała wymiar naprawdę wielki... ■

(RP)





JARMARK



ŁASKI 2014

